

**Rada Miasta Myszków**  
**Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta**

## **Protokół nr 9/19**

9 Posiedzenie odbyło się w dniu 14 listopada 2019r.

Obrady rozpoczęto 14 listopada 2019r. o godz. 08:00, a zakończono o godz. 14:44 tego samego dnia.

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 17 osób – wg załączonej liczby obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – pracownik Wydziału FB.
4. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.
5. Pani Agnieszka Nowak - Kurzawa – pracownik Referatu PK.
6. Pani Agnieszka Irzwikowska – kierownik Wydziału RM.
7. Pan Piotr Kołodziejczyk – Starosta Myszkowski.
8. Pan Krzysztof Cyberski – dyrektor ZGK w Zawierciu.

**Obecni:**

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Beata Jakubiec-Bartnik
7. Sławomir Jałowiec
8. Zofia Jastrzębska
9. Norbert Jęczalik
10. Dominik Lech
11. Beata Pochodnia
12. Małgorzata Skinder
13. Halina Skorek - Kawka
14. Iwona Skotniczna
15. Adam Zaczkowski
16. Tomasz Załęcki
17. Ewa Ziajska - Łazaj

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.09.2019r.
3. Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2019r. oraz analiza poniesionych kosztów.
4. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2020r.
5. Informacja o stanie dochodów budżetu miasta.
6. Informacja o pozyskanych środkach pozabudżetowych.
7. Analiza uchwał dotyczących podatków lokalnych na 2020r.
8. Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2020r.
9. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
10. Sprawy różne.

## **Do punktu 1.**

### **Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zaproponowała, żeby z uwagi na obecność Pana Starosty Myszkowskiego rozpocząć od omawiania projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie i w sprawie WPF. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do zmienionego porządku, czy wyrażają na to zgodę?

### **W dyskusji wzięli udział:**

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina Myszków planuje się przyłączyć do przedsięwzięcia, jakie Starostwo Powiatowe zamierza uruchomić dla dwóch dróg powiatowych: Alei Wolności i ul. Krasickiego w zakresie zadań, które są obowiązkowe dla gminy z racji podjętej współpracy i wywiązania się z zobowiązań wobec Starostwa. Dodatkowo, żeby uniknąć sytuacji, w której p. Starosta wykona nawierzchnię, poprawi stan drogi, a gmina w tym czasie nie wykorzysta tego momentu do wykonania kanalizacji i oświetlenia. W ramach współpracy p. Burmistrz zadeklarował uczestnictwo w budowie ścieżki rowerowej łączącej ścieżkę rowerową z Koziegłów w kierunku dzielnicy Mrzygłód. Pan Burmistrz wyjaśnił kwestie związane z proponowanymi zmianami do budżetu i do WPF oraz na czym polega tzw. czyszczenie budżetu. Zaproponował wprowadzenie nowego zadania polegającego na przebudowie infrastruktury w drogach powiatowych Krasickiego, Wolności na kwotę 500.000,00 zł. Taka kwota jest mniej więcej oszacowana 500.000,00 zł ze strony Starostwa jak i Miasta na zorganizowanie projektu kompleksowego, który będzie rozstrzygał o wielu kwestiach infrastrukturalnych dotyczących mediów, oświetlenia, komunikacji, jakości drogi itd. Liderem tego przedsięwzięcia będzie Starostwo Powiatowe, Powiatowy Zarząd Dróg będzie przygotowywał procedury przetargowe z udziałem przedstawiciela gminy Myszków. Miasto chce to zrobić na wzór współpracy z ZDW jak przy drodze wojewódzkiej Myszków – Żarki. Trzecia zmiana do budżetu wynika z wcześniejszej rozmowy podczas komisji, która opiniowała zmiany w Programie Rewitalizacji, z umożliwieniem nam składania wniosku o dofinansowanie na kwotę 720.000,00 zł na „Dotyk Jury”. Do 28 listopada chcemy złożyć aplikację do projektu, to są projekty resztowe. Jeżeli z tego nie skorzystamy to uderzamy we wszystkie gminy Subregionu i zawiązane stowarzyszenie, jeśli chodzi o efektywność wykorzystywania ze środków unijnych przez 34 gminy dawnego województwa częstochowskiego. Kolejna zmiana to przesunięcia w harmonogramie wynikające z podpisania umowy dla Rewitalizacji Centrum Miasta bez zabierania kwoty z zadania. Pan Burmistrz poprosił o poparcie zmian do budżetu z uwagi na toczące się prace przy budżecie na 2020r., budżet jest dopinany, jeszcze dużo pracy przed p. Skarbnik.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski wyjaśnił powód swojej wizyty na komisji, podkreślając, że chce podtrzymać decyzję Starostwa odnośnie przebudowy i modernizacji ul. Krasickiego i Al. Wolności. Starostwo chce jeszcze w tym miesiącu zabezpieczyć pieniądze na ten projekt, wyłonić firmę, która to zaprojektuje. Przewidywany termin na złożenie projektu dotyczącego wniosku na dofinansowanie Krasickiego i Wolności do Urzędu Wojewódzkiego to wiosna 2021r. Miasto niezależnie będzie robić swoje dofinansowanie odnośnie kanalizacji oraz oświetlenie. Pan Starostwa powiedział, że ma nadzieję, że tak jak pan Burmistrz zapewnił, infrastruktura zgodnie z podtrzymanymi deklaracjami ze strony

wszystkich wójtów i burmistrzów, jeżeli chodzi o ścieżki pieszo - rowerowe dofinansujemy po połowie, natomiast cała infrastruktura drogowa jest po stronie Starostwa Powiatowego. Dodał, że Starostwo ma pomysł dotyczący warsztatów terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych, całodobowych i polityki senioralnej. Poprosił, żeby Rada Miasta rozważyła możliwość przekazania Starostwu Internatu na Będuszu celem realizacji całodobowych warsztatów terapii zajęciowej. Minęło trochę czasu, nic się tam nie dzieje, pierwszy budynek realizowany jest komercyjnie, natomiast w tamtym budynku moglibyśmy zrealizować takie warsztaty terapii zajęciowej. W Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej jest program, który w dwóch modułach finansuje to w 100%. Pierwszy moduł obejmuje modernizację, budowę i przebudowę, drugi moduł obejmuje utrzymanie Domu Pobytu. Do 500 m dwadzieścia osób niepełnosprawnych mogłoby tam na stałe funkcjonować, natomiast budynek jest taki duży, że pomieściłby Dzienny Dom Seniora.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia podziękowała za taką inicjatywę, bo dzieci niepełnosprawne w Myszkowie mają problem, dojazdy do Wojśławic są dla nich męczące i dość uciążliwe. Wyraziła swoją aprobatę dla inicjatywy p. Starosty dotyczącej połączenia seniorów z dziećmi, to wpłynie z korzyścią dla obu stron.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że należy do Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Myszkowie i Rada podejmuje ten temat od początku kadencji. Teraz było podsumowanie działalności Rady za cały rok. Osoby niepełnosprawne, które mają 20, 40 lat mają starszych rodziców, którym brakuje sił do opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi. Początkowo Rada uważała, żeby uruchomić tutaj warsztaty terapii zajęciowej, później powstał pomysł, żeby te osoby mogły się dalej rozwijać. W wyniku rozmów i dyskusji okazało się, że opieką trzeba objąć również rodziców. Radna przyznała, że jest to słuszna uwaga, bardzo dobry pomysł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik przychyliła się do propozycji radnej p. Małgorzaty Skinder i przyznała, że będzie to z korzyścią dla osób niepełnosprawnych i gminy Myszków. Gmina pozbędzie się budynku, który niszczeje i będzie tylko problemem z roku na rok. W budżecie mamy coraz mniej pieniędzy i trzeba to przekazać dla lepszych celów, bo nie znajdziemy pieniędzy, żeby tam cokolwiek zrobić, a budynek za rok, dwa będzie się nadawał do rozburzenia.

Radna p. Zofia Jastrzębska poparła inicjatywę zagospodarowania tego budynku w taki sposób. Przymiarki miasta do zagospodarowania tego budynku spełzły na niczym przez wiele lat. Jest to bardzo cenna inicjatywa i jeżeli zostaną pozyskane pieniądze z zewnątrz to spełnia się marzenie, bo mniejszym kosztem można dużo osiągnąć. Dokumenty projektowe na drogę od ronda do ronda będą wykonane, jeżeli wszyscy przyjmujemy przekazanie 500.000,00 zł i będą wykonane w 2020r., prace rozpoczną się w 2021r. Radna zwróciła się z pytaniem do Starosty Myszkowskiego, czy istnieje jeszcze możliwość wspólnych inwestycji na terenie miasta Myszkowa, które Miasto i Powiat mogłyby wykonać razem? Radna poruszyła temat ronda myszkowskiego, od dłuższego czasu mówi się, że będzie wspólna przebudowa ronda przy Starostwie na drodze wojewódzkiej przy udziale Schumachera? Radna poprosiła, aby p. Starostwa przybliżył, w jakim to idzie kierunku i czy w opracowaniu tej koncepcji jest włączone Miasto, czy Powiat, czy i Miasto i Powiat?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział na pytanie dotyczące wspólnych inwestycji w mieście w Myszkowie, to tak jak we wszystkich gminach podpisaliśmy wspólnie deklarację o wspólnym finansowaniu, jeżeli chodzi o chodniki i ścieżki pieszo-rowerowe.

Czekamy na sygnał ze strony władarzy miast, poszczególnych gmin. Jeżeli taka deklaracja pada ze strony którejś gminy zabezpieczamy środki na chodniki i ścieżki pieszo – rowerowe w drogach powiatowych i wspólnie realizujemy projekt. To jest w gestii Państwa, mamy dwa projekty w Myszkowie: ul. Bory, to jest po Państwa stronie, co Państwo zdecydujecie. Jeden z radnych złożył również wniosek na ul. Sikorskiego, p. Wojciech Picheta złożył również prośbę o wykonanie ronda na ul. 1 Maja i ul. Sikorskiego. Pan dyrektor Cesarz robi analizę, czy to rondo tam się zmieści. Faktycznie jazda w tamtym miejscu jest utrudniona, jeśli chodzi o wyjazd. Co do spraw z innymi tematami jesteśmy za, możemy realizować wspólnie projekty, tylko prosimy o sygnał z Państwa strony. Starosta Myszkowski odnośnie ronda koło Starostwa powiedział, że spotkał się z osobą kierującą pracami w myszkowskiej Papierni. Papiernia jest już na tak zaawansowanych rozmowach, że ten budynek obok Starostwa będzie kupowany przez firmę Schumacher. Starosta przyznał, że był na spotkaniu w Zarządzie Dróg Wojewódzkich i p. Schumacher zadeklarował, że ten budynek jest w stanie przekazać po jego zakupie na mienie ZDW. Są trzy koncepcje dotyczące przebudowy tego ronda. Trzecia koncepcja jest najbardziej wiarygodna, przepustowość jest najlepsza, gdzie dwa pasy są wyjazdowe od strony Papierni, jeżeli chodzi o czas musimy czekać co się zadzieje, czy się zadzieje i kiedy się zadzieje, chodzi o wiadukt na Nowej Wsi. Nie zaczniemy przebudowy ronda ani przebudowy wiaduktu w samym centrum Myszkowa, bo nie będziemy w stanie przejechać nawet metra w Myszkowie, już w tej chwili są problemy, a co dopiero gdybyśmy zaczęli cokolwiek robić w tej chwili. Rozmawialiśmy z panem dyrektorem Taborem, jeżeli tylko uda się udrożnić ruch od strony Nowej Wsi i tam powstanie wiadukt, wówczas będziemy mogli się starać o budowę tego newralgicznego punktu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do p. Burmistrza, czy w przyszłorocznym budżecie są przewidziane jakieś pieniądze na wspólne inwestycje Powiatu i Miasta?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział w części dotyczącej ronda, że kwestia uzgodnienia organizacji ruchu wpływa na termin, kiedy to będzie wykonane. Determinacja ze strony innych przedsiębiorców jest taka, że niewykluczone jest przekonanie przedsiębiorców typu Kaufland, Pepco, którzy by skorzystali z tego zjazdu do Papierni, że oni być może coś zadeklarowałyby w ramach porozumienia z ZDW. Żeby ZDW mógł włączyć rondo z całego projektu i je wykonywać musi na to przeznaczyć środki finansowe, ale nie zrobi tego wcześniej, jeśli inne strategiczne tematy drogowe wokół Myszkowa nie zostaną uruchomione. Odpowiadając na pytanie pani radnej, wsłuchujemy się i wpatrujemy w te rozwiązania, dla których wspólne inwestycje rozwiązujące nasze problemy zdejmują odium zagadnień do rozwiązania dla Starostwa i dla gminy. Patrząc na realizm liczb w budżecie, w najbliższym czasie nie zgłosimy propozycji, dlatego, że przedsięwzięcie o którym mówimy spowoduje dyskusję przy budżecie na 2021r., bo wtedy będziemy więcej danych. To będzie na tyle duże przedsięwzięcie, że przez kilka następnych lat przy dzisiejszym stanie finansów nie będzie nas na to stać. Odnośnie koncepcji dotyczącej ul. Bory, w tej chwili nie damy rady zobowiązać się do dofinansowania, ale hołdujemy takiej zasadzie, która chyba się sprawdza, ale to wie Powiatowy Zarząd Dróg przy ul. Pińczyckiej, żeby na drogach wyjazdowych z miasta zrobić ścieżki rowerowe dopuszczające komunikację dla pieszych. Nie jest to wynik badania opinii społecznej, ale dochodzą liczne głosy mieszkańców ul. Bory, że z uwagi na odległość od kościoła, szkoły oni w dużej mierze poruszają się na rowerach, a nie pieszo. Wybudowanie chodników na długich odcinkach w tym kierunku będzie nieefektywnym wydawaniem pieniędzy. Pan Starosta ma trochę kłopot, bo jest zrobiony projekt dla chodnika. Starostwo w tej chwili zastanawia się, czy dałoby się to zamienić na taką koncepcję, żeby zrobić ścieżkę rowerową asfaltową, a jednocześnie pozwolić na uczestnictwo pieszych, wtedy lepiej turystycznie i funkcjonalnie to wykonujemy. Zasadniczo

koncentrujemy się na razie na ul. Krasickiego, bo to zadanie będzie niewspółmiernie duże. W rozmowach chcemy posadzić w projekcie pełną infrastrukturę. Pani radna mówi od ronda do ronda, boimy się tej ciasnoty, która jest przy wjeździe pod górkę do Rynku w dzielnicy Mrzygłód, chcemy pociągnąć kanalizację do dzielnicy Mrzygłód z podziałem na etapy.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski powiedział, że w obecnym czasie nie ma nigdzie dofinansowania do chodników, czy ścieżek pieszo - rowerowych, natomiast w nowym rozdaniu RIT są przewidziane pieniądze i chcemy robić ścieżki pieszo – rowerowe wspólnie. Jeżeli chodzi o projekty z gminami, bo to daje jakąkolwiek przewagę, wszystkie projekty mają być projektami zintegrowanymi, dlatego na tych ścieżkach pieszo – rowerowych będziemy się starali o dofinansowanie z zewnątrz. Na pewno będziemy się starać o przerobienie projektu na ul. Bory z chodnika na ścieżkę pieszo – rowerową i w tym kształcie chcielibyśmy się starać o dofinansowanie.

Radny p. Norbert Jęczalik odniósł się również do budynku Internatu, że jest to pomysł trafiony w dziesiątkę, tym bardziej, że od jakiegoś czasu nasze społeczeństwo się starzeje. Radny zapytał p. Starostę, jak to by wyglądało czasowo, od momentu wszczęcia procedury, złożenia wniosku do momentu podjęcia prac i zakończenia? Radny wyraził swoją obawę, czy przy tych wszystkich inwestycjach drogowych, przy wiadukcie na Nowej Wsi i rondzie, czy jest brany pod uwagę stan naszego wiaduktu, czy są prowadzone jakieś analizy? Radny martwi się, że zostanie poszerzone rondo, zostaną porobione obwodnice wokół Myszkowa, czy choćby wiadukt na Nowej Wsi, a ten wiadukt może się nagle zawalić.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział odnośnie budynku Internatu, że z chwilą przekazania z powrotem tego budynku trzeba zrobić projekt. W obecnej chwili nabór wniosków w Ministerstwie jest ciągły. Przepuszczalnie wiosną 2021r. Starostwo mogłoby ruszyć z przetargiem, natomiast trudno jest określić czas, kiedy moglibyśmy zacząć i wystartować z Domem Seniora. To kwestia czasu przede wszystkim z zaprojektowaniem i wykonaniem. Odnośnie wiaduktu są robione analizy przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, PZD też trzyma nad tym pieczę. Tam są znaki, miała być ich aktualizacja i położenie nawierzchni w tym roku przez ZDW, taka była deklaracja ze strony dyrektora Tabora. Pan Starosta powiedział, że odbył rozmowę z p. Piotrem Bańką, który deklarował, że na następnej sesji Sejmiku będzie się starał porozmawiać z panem dyrektorem w tej sprawie, czy przełożyli roboty bieżące na wiosnę przyszłego roku.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że jak prowadzi rozmowy z p. Starostą odnośnie Internatu to wsłuchując się w różne środowiska miasta zgłosił pod rozwagę, że być może przydałoby się mieszkanie treningowe. Jest bardzo silne oczekiwanie ze strony rodziców mających dzieci niepełnosprawne, żeby kontynuować opiekę nad tymi dziećmi po opuszczeniu murów szkoły podstawowej lub przemodelowania Szkoły, która jest niewielkich rozmiarów w SP nr 3, którą za czasów burmistrza p. Romaniuka miasto jako zadanie Starostwa wzięło na siebie. Tego typu tematy być może dałoby się umiejscowić kompleksowo w tamtym budynku.

Radna p. Ewa Ziąjska – Łazaj wyraziła ogromne zadowolenie, że te warsztaty powstaną w Myszkowie, zwłaszcza, że rodzice od wielu lat zabiegali o to, żeby na terenie Myszkowa powstał taki ośrodek. Na terenie naszego Powiatu są tylko dwa ośrodki prowadzące warsztaty terapii zajęciowej, w Wojsławicach i Ogorzelniku. Radna pochwaliła inicjatywę powstania

całodobowego ośrodka, bo istniejące ośrodki są dzienne. Radna zapytała p. Starostę, czy ten ośrodek będzie z podziałem na dzienny, czy tylko całodobowy?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział, że w projekcie jest całodobowy, ale w domyśle jest przez cały dzień. O szczegółach musimy porozmawiać, ograniczają nas jedynie warunki jeżeli chodzi o metraż, bo tam jest 500m<sup>2</sup> i 20 osób maksimum w takim domu. To dotyczy samego wniosku, jeżeli chcielibyśmy zrobić coś większego to wtedy z własnych środków.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj dodała, że współpracuje z warsztatami terapii zajęciowej, to są osoby nawet po 50 roku życia.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała p. Starosty, czy znany jest przypuszczalny termin budowy wiaduktu głównego przy ul. Kościuszki? Wiadukt ma być budowany, jest kolejka w Katowicach dotycząca budowy poszczególnych wiaduktów na terenie województwa śląskiego. Jak wygląda sytuacja budowy naszego wiaduktu? Czy jest znany przypuszczalny termin? Która z tych dróg będzie wcześniej robiona ul. Krasickiego, czy Al. Wolności?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział, że Starostwo robi projekt na całość, będzie to projekt wieloletni, dwu bądź trzy letni, w zależności od rozmów z Urzędem Wojewódzkim, czy będzie dopuszczalne, żebyśmy złożyli projekt na 3 lata. Nie było rozmów, którą drogę Starostwo będzie robić jako pierwszą, to nie ma znaczenia. Pierwszą powinniśmy robić Wolności, bo tam mamy trzech partnerów, bo wchodzi w to gmina i miasto Koziegłowy, bo mają tam pewien odcinek. Odnośnie wiaduktu Starosta nie zajął stanowiska, wiadukt i ta droga nie jest we władaniu Powiatu. Trudno jest powiedzieć, czy jest kolejka, czy nie. Pewnie mają jakieś plany dotyczące przebudowy wiaduktu, ale o to proszę pytać radnych Sejmiku Województwa Śląskiego.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wygląda na to, że w najbliższych latach nie ma szans na to, żeby wiadukt był budowany, skoro nic się nie dzieje w tym temacie i nic się nie rozmawia.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski powiedział, że pierwszą i najważniejszą inwestycją, dzięki której możemy udroźnić Myszków to jest budowa wiaduktu na Nowej Wsi.

Radny p. Dominik Lech wyraził swoje zadowolenie z pomysłu dotyczącego rozbudowy Internatu, latami patrzyliśmy jak niszczeje ten budynek. Radny powrócił do tematu ścieżek pieszo – rowerowych, mieliśmy już kilka podejść na ten odcinek przy ul. Pułaskiego. Mamy tam dwie szkoły SP nr 7 i ZS nr 2. Większość młodzieży, która uczęszcza do tej szkoły w tej chwili korzysta ze ścieżki, która nie jest najlepszego gatunku. Kiedyś był projekt na ten odcinek Myszków- Będusz, gdzieś to przepadło, co się z tym stało. Teraz kolejny projekt na cały odcinek od świateł do Siewierza, też podobno ten projekt utknął. Czy wiemy coś więcej w tym temacie?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski powiedział, że projekt jest rzeczywiście nieskończony. Za ten projekt jest zapłacone 500.000,00 zł przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w 2010r., natomiast nie ma pozwolenia na budowę. Ten projekt możemy sobie włożyć do szuflady. Starosta powiedział, że rozmawiał z Powiatem Będzińskim w tej sprawie, oni mają możliwość, żeby od Leśniaków mogła powstać ścieżka pieszo - rowerowa. Wpisaliśmy to z sugestią radnych również z Myszkowa w Regionalne

Inwestycje Terytorialne jako ścieżkę ujętą do dofinansowania. Kilka takich ścieżek min. ta, Bory, ścieżka łącząca Poraj z Koziegłowami. Starostwo konsultowało to z wójtami, burmistrzami, które ewentualne projekty takich ścieżek miałyby się pojawić. Te opcje, które wójtowie, burmistrzowie i radni gminni wysłali zostały umieszczone w projekcie zbiorczym, które przygotowało Starostwo. Zgodnie z sugestiami gmin projekty zintegrowane zostały wysłane do Częstochowy i umiejscowione w zadaniach, które będziemy chcieli realizować w następnych latach programowania.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy ten odcinek byłby objęty od Myszkowa do Internatu, czy do ul. Pińczyckiej, czy cały odcinek?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział, że Powiat będzie to robić łącznie z Powiatem Będzińskim.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy całość?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski powiedział, że byłoby najrozsądniej, gdyby taki projekt złożyć, wtedy mamy minimum dwóch partnerów, którzy piszą wnioski i mamy punkty do współpracy.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do p. Burmistrza, kiedy radni mogą liczyć na uchwałę o przekazaniu tego budynku do Starostwa? Radna zapytała również pana Starosty, jeżeli uda się przekształcenie chodnika na ul. Bory w ścieżkę pieszo – rowerową, to w jakim to będzie czasie i ile będzie kosztowała wspólna inwestycja, żeby wiedzieć ile mamy do włożenia tam pieniędzy?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że terminu nie poda, poprosił o zrozumienie, że temat dotyczący Internatu w rozmowie z p. Starostą toczy się od dwóch, trzech tygodni. Składamy różnego rodzaju informacje do p. Starosty i do p. Sekretarza. Skoro mieszkalnictwo na tym terenie zderzyło się z cenami rynkowymi, a z drugiej strony mamy potrzebę, która leży w kompetencji Starostwa i możemy się przysłużyć do tego, żeby ją rozwiązać, a ona będzie służyć mieszkańcom min. naszej gminy powiedziałem tak. Jest to kwestia wypracowania warunków, dlatego że mieliśmy tę nieruchomość przekazaną z bonifikatą na cel mieszkaniowy. Z uwagi ochrony interesu Starostwa i Gminy musimy to przekazać poprawnie, żeby RIO nie zarzuciła naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Za 2, 3 lata ta nieruchomość zyskałaby na atrakcyjności, bo gdybyśmy nie wykonali tego celu mieszkaniowego skończyłby się 10 -letni okres obowiązywania tej bonifikaty, to dla gminy Myszków wartość rynkowa tej nieruchomości by wzrosła, bo mogłaby być przekazana na szerszy cel niż tylko mieszkaniowy. Pan Burmistrz zadeklarował, że jeżeli gmina we współpracy ze Starostwem dopnie jakieś detale będzie radnych informować, a jeśli chodzi o terminy to za wcześnie.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski powiedział, że projekt chodnika był robiony z zamierzeniem takim, że Powiat wspólnie z gminą zrobi ten chodnik za własne środki. W RIT pojawiły się informacje, że na ścieżki pieszo – rowerowe i na retencje mają być duże środki finansowe, że są dwa główne działania, na które pojawią się środki i mamy przygotowywać się do tego, aby takie projekty realizować. Warto poczekać jakiś czas. Starosta przyznał, że nie odpowie, kiedy to działanie ruszy, bo chyba nikt tego na razie nie wie. Przymiarki co do podziału środków są, natomiast konkretnych dat nikt nam nie podał i w tym roku, ani na początku przyszłego też nikt nam nie poda. Będziemy wiedzieć

cokolwiek pod koniec przyszłego roku, jakie terminy, jakie działania pojawią się w kalendarzu RIT, wtedy będziemy mogli się przygotowywać do składania wniosków na poszczególne chodniki, czy ścieżki pieszo – rowerowe.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że ponieważ w tej chwili będziemy traktować priorytetowo tą inwestycję planowaną Krasickiego i Wolności, będziemy patrzeć też na odpowiedzialność i możliwości finansowe. Jeżeli te możliwości finansowe nie wystąpią po naszej stronie, jeżeli by się to zdarzało, że nie pociągniemy dwóch tematów naraz to nie będziemy takiego zgłoszenia wykonywać np. dla Borów. Gmina planuje ścieżkę pieszo – rowerową w ul. Zamenhoffa, ta ścieżka w ul. Bory idealnie nawiązywałaby do ruchu turystycznego wyjazdowego w kierunku gminy Włodowice. Może tak być, że ze względów finansowych będziemy realizować jedno, drugie nie.

Radna p. Zofia Jastrzębska zauważyła, że jeżeli tworzenie takich ścieżek pieszo – rowerowych bierze udział w konkursie, jeżeli biorą udział dwie gminy, czy jest to międzygminne, czy powiatowo – gminne na pewno uzyska taki wniosek więcej punktów, a jednocześnie dofinansowanie pomoże miastu i powiatowi w tym, aby te koszty były mniejsze. Dofinansowanie tak jak było 50% na 50% kiedyś miało być dofinansowanie na Borach i zostało zdecydowane, że nie będzie tego wykonywać, bo tego nie wytrzyma nasz budżet, tym razem być może te pieniądze nie będą wcale takie duże. Radna poprosiła, żeby nad tym tematem bardzo czuwać.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak podtrzymał to co powiedział, że jeśli finanse miasta wytrzymają wkład finansowy dla zadania dofinansowanego to nie odmówimy, jeśli nie to odmówimy.

Radny p. Daniel Borek zwrócił się do p. Starosty chwając pomysł utworzenia warsztatów terapii zajęciowej na terenie Myszkowa, nikt nie ma wątpliwości, że taka potrzeba jest. Warsztaty terapii zajęciowej są dla osób dorosłych niepełnosprawnych, fajnie, że powstałoby coś takiego całodobowego, natomiast takie osoby mogą przebywać w sumie 7 godzin na takich warsztatach.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski wtrącił, że chodzi o dzienne warsztaty.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że sporo osób jeździ na warsztaty do Ogorzelnika, Wojsławic, gdzie czas jazdy autobusem liczy się do czasu przebywania na warsztatach. Tak naprawdę osoby z Myszkowa przebywają około pięciu godzin na takich warsztatach, dwie, trzy godziny to jest powrót. W Ogorzelniku jest 25 osób, w Wojsławicach 30 osób. Czy tutaj nie ma możliwości dla większej liczby osób niepełnosprawnych?

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski odpowiedział, że według tego programu może być 20 osób. Jeżeli chcemy więcej to za swoje środki.

Radny p. Sławomir Jałowicz podjął temat wiaduktu na ul. Kościuszki. Wiadukt jest w stanie nie najlepszym. Wynika to z tego, że nie jest przestrzegane prawo o ruchu drogowym. Na wjeździe na wiadukt z jednej i drugiej strony jest ograniczenie wjazdu pojazdów powyżej 20 ton. Nieegzekwowanie przepisów doprowadza do tego, że ten wiadukt niszczy i może wcześniej, czy później być jakaś katastrofa i wtedy będzie za późno.



Radny p. Adam Zaczkowski odniósł się do kluczowej, wspólnej realizacji modernizacji dwóch dróg jednym z głównych ciągów komunikacyjnych miasta Myszkowa. Radny przyznał, że bardzo się cieszy, że p. Burmistrz z różnych względów zmienił podejście do wspólnych realizacji inwestycji, które są zadaniem własnym powiatu, ale od dłuższego czasu jest to realizowane we współpracy z gminami. Wiele gmin skorzystało z tej możliwości, a miasto nie. Radny cieszy się, że jest taka wola i p. Burmistrz wprowadza zmiany do WPF, żeby miasto mogło w części sfinansować dokumentację, bo Powiat już od dłuższego czasu jest gotowy, żeby zlecać dokumentację, a miasto trochę z tym zwleka. Radny wyraził zadowolenie, że to wreszcie trafia pod obrady radnych. Zdaniem radnego nikt nie ma wątpliwości, że taką inwestycję należy realizować wspólnie i dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych uda się to zrealizować w miarę tanio, będziemy mogli rozmawiać o innych tego typu inicjatywach i realizacji zadań własnych Powiatu na naszych drogach przy naszym udziale, dlatego że dla miasta też to jest bardzo korzystne. Przy niewielkim zaangażowaniu środków budżetowych Miasta rozwiązujemy problemy komunikacyjne naszych mieszkańców. Radny podziękował p. Staroście za zaszczycenie obecnością i za to, że możemy porozmawiać również o tych tematach, które nas nurtują, a bezpośrednio nie są w kompetencjach miasta.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski podziękował za zrozumienie inicjatywy powstania warsztatów terapii zajęciowych. W projekcie jest to Centrum Opiekuńczo – Socjalne. Starosta powiedział o wykorzystaniu budynku Internatu kompleksowo, aby tam umieścić szkołę dla osób niepełnosprawnych i Szkołę Muzyczną II stopnia, co uatrakcyjni tamto miejsce.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odniósł się do wypowiedzi radnego Zaczkowskiego, że nie jest prawdą, że Powiatowy Zarząd Dróg czeka na nas, bo jesteśmy w kontaktach i nie jesteśmy opóźnieni w przygotowaniach projektu. Ta współpraca ma zupełnie inny wymiar niż do tej pory. Współpraca ze Starostwem ma szerszy aspekt, nie tylko dofinansowanie 50% zadania będącego zadaniem Powiatu. Wszystko będzie zależeć od tego, czy finanse miasta będą pozwalały. Będziemy musieli uszanować zadania, które Państwo radni wskazują jako istotne dla miasta, które zostały poczynione i zaangażowane, żeby uszanować kilkuletnią pracę, wykonane projekty, wykupione tereny pod poszczególne drogi. Może tak być, że będziemy wybierać zadanie własne z poszanowaniem dotychczas poniesionych nakładów na dane przedsięwzięcie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że cieszy się, że zmieniają się priorytety, jest szansa na budowę kanalizacji w Mrzygłodzie, jest możliwość budowy Domu Seniora. Usłyszał też informację, że istnieje możliwość budowy wodociągu wraz z remontem drogi Krasickiego w kierunku Mrzygłodu. Czy jest brana pod uwagę ta informacja, aby zrobić nową spinkę w Mrzygłodzie, żeby były dwie możliwości dojścia wody?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie odpowie teraz, dopóki nie pozna projektu. Po to będziemy dzielić na etapy, że w razie gdyby się okazało, że realizacja jakichś zamierzeń będzie wymagała podzielenia tego, niezrobienia w danym momencie wszystkiego, więc zamiarem jest, żeby projekt obejmował co się da, a wykonanie tego podzielone na etapy. Zasadnicza część we współpracy ze Starostwem jak najbardziej tak. Jeśli chodzi o wodę prowadzimy takie rozmowy, sam PZD w rozmowie pytał, czy chcemy tak długi odcinek wodociągu ciągnąć jak się kończą zabudowania na ul. Ustronie za dawnym salonem Skody do dzielnicy Mrzygłód. Tutaj duża była wątpliwość, czy robić tak długi odcinek wodociągu, zwłaszcza, że same wodociągi mówią, że długie odcinki wodociągu nie

są też wskazane. Z drugiej strony to co Pan radny powiedział jak wpina się w pętlę to jest wskazane.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem do wypowiedzi p. Burmistrza, że dopiero jak poznamy projekt. Radna zauważyła, że w tworzeniu tego projektu trzeba uczestniczyć w związku z tym projektant musi wiedzieć czego oczekujemy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jest zadowolona, że miasto jest traktowane wspólnie. Powiat i Miasto siedli w końcu do rozmów, bo do tej pory nie było żadnych rozmów między Miastem, a Powiatem, między Starostą i radnymi, może były między Starostą i panem Burmistrzem, nie byliśmy traktowani jako partner do rozmów, a teraz możemy wspólnie usiąść i coś zrobić, choćby Internat dla dzieci niepełnosprawnych, usiąść poza podziałami i zrobić coś dla miasta Myszkowa.

Radny p. Norbert Jęczalik przypomniał, że jakiś czas temu w minionej kadencji na Komisji Oświaty poddał pod pomysł, żeby Szkołę na Będuszu zaadoptować pod szkołę artystyczną.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że każda inicjatywa, która miałaby służyć wsparciu, opiece osób niepełnosprawnych i dzieci dorosłych osób niepełnosprawnych w Myszkowie jest niezwykle potrzebna. Czy to będą Domy Opieki dziennej, czy to będą warsztaty całodobowe, czy świetlica jest to taki element, który powinien być powszedni. Szkoła podstawowa, klasy specjalne bardzo ułatwiły nam życie, rodzicom dzieci niepełnosprawnych. Szkoła kompleksowa, czyli od szkoły podstawowej poprzez kolejne szczeble jest to niezmiernie ważna inicjatywa. Radna podziękowała za tą inicjatywę w imieniu wszystkich osób szczególnie zainteresowanych tematem.

Pan Piotr Kołodziejczyk Starosta Myszkowski podziękował za te dwa tematy. Zadeklarował, że w razie pytań pojawi się na kolejnej komisji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała, żeby przed opiniowaniem projektów uchwał poprosić kierownika ZGK Zawiercie p. Krzysztofa Cyberskiego. Przewodnicząca komisji zaproponowała przejście do omawiania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego. Poprosiła o zabranie głosu pana dyrektora ZGK Zawiercie.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że u podstaw pomysłu porozumienia międzygminnego leży to, że staraliśmy się w Zawierciu na początku tego roku wypracować model, który pozwoliłby w najbliższych latach na ustabilizowanie sytuacji w gospodarce odpadami komunalnymi. Chodzi o drastyczne wzrosty cen, które notujemy od końca 2017r. Myszków dotknęło to dopiero niedawno, bo mieliście Państwo przedtem realizowany kontrakt, który został zawarty w 2015r. Mieliście Państwo doświadczenia, że wykonawca świadczący kontrakt po jakimś czasie zaczął wykonywać nerwowe ruchy, wnioskował o podwyższenie wynagrodzenia, zaczął schodzić z kontraktu częściowo. Po części na pewno było to również wynikiem tej sytuacji, w jakiej ta firma się znalazła, bo realizowała kontrakt za pieniądze, które liczyła na początku 2015r., a przyszło jej realizować kontrakt przez trzy, cztery lata. Jediną metodą, która ma szansę na to, żeby w pewnej perspektywie dłuższego czasu zapanować nad tą sytuacją i ustabilizować wzrosty cen jest realizacja zadań własnych gminy przez samą gminę. Jeżeli ustawodawca narzucił na jednostki samorządu terytorialnego realizowanie pewnych zadań jako zadania własne to oddawanie ich w obce ręce powoduje, że samorządy tracą kontrolę. Można mieć umowę wynikającą z przetargu, można ją

zabezpieczać karami, obowiązkami dla wykonawcy, jednak nie do końca ma się kontrolę nad tym co się dzieje. Stwierdziliśmy, że ponieważ dysponujemy instalacją komunalną, wtedy jeszcze regionalną instalacją do przetwarzania odpadów komunalnych mamy spółkę, która dysponuje taborem i ludźmi, którzy mogą te odpady odbierać, transportować do przetworzenia. Pomyśleliśmy, że najlepszym sposobem na poprawę tej sytuacji jest przejęcie przez samorząd we własne ręce jak największej części łańcucha, który się nazywa systemem gospodarowania odpadami. Gospodarka odpadami zaczyna się w domu przy wytwarzaniu śmieci, a kończy bardzo daleko na kolejnym etapie przekształcania tych śmieci. System, który wypracowało nasze państwo opiera się na tzw. mechaniczno – biologicznym przetwarzaniu odpadów potocznie tzw. Ripoki. Jest to środek łańcucha, ponieważ te instalacje nie utylizują, czy nie pochłaniają odpadów tylko przekształcają z jednego strumienia, wytwarzają surowce, które mogą zostać poddane pewnemu procesowi z innego strumienia odpadów przekształcają je w procesach przetwarzania, czy odzysku na odpady, które należy niestety zagospodarować dalej. Tutaj ten łańcuch w Polsce niestety się urywał, ponieważ nikt z tworzących system nie zrobił kolejnych ogniw przekształcania tych odpadów, które Regionalne Instalacje wytwarzają. Wprowadzano następne przepisy, które miały dostosowywać nasz system do dyrektyw unijnych tj. zakaz składowania frakcji wysokokalorycznych, kolejne wzrosty poziomy recyklingu, nie ma żadnej infrastruktury na terenie naszego kraju, która jest w stanie te procesy przetwarzania z tych odpadów, które przetwarzają w Ripokach dokonywać w takiej ilości, jakiej mamy podaż odpadów. Stąd jak ten system się załamał gwałtowny wzrost cen jaki nastąpił, ponieważ te wszystkie odpady, które takie instalacje komunalne jak nasza produkują drastycznie wzrosły. W związku z tym skoro jesteśmy pośrednikiem, to żeby móc na rynku być liczącym się partnerem dla tych instalacji, podmiotów, które istnieją na rynku i mogą przetwarzać takie odpady, jakie my produkujemy przetwarzając odpady odbierane od Państwa musielibyśmy dysponować silnym strumieniem odpadów, żeby być dobrym partnerem dla recyklerów, a z drugiej strony dla tych, którzy pozostałe odpady wytwarzane przez nas mogą poddawać odzyskowi. Stąd pomysł stowarzyszenia się wielu samorządów terytorialnych. Zapewni to, że będziemy dysponować stałym, stabilnym i dość dużym strumieniem odpadów, będziemy potem na rynku dobrym partnerem dla tych, którzy mieliby potem te odpady od nas odbierać, ponieważ będziemy mogli dysponując stabilną ilością materiału rozmawiać z nimi o długofalowych umowach w związku z tym móc negocjować jakieś lepsze stawki. To jest jeden koniec łańcucha gospodarowania odpadami, natomiast drugi to jest to co sami mieszkańcy robimy z własnymi odpadami. Tu jest następny problem, który należy rozwiązać, ponieważ żadna nowoczesna instalacja wybudowana za setki milionów złotych nie pomoże w sytuacji, jeżeli odpady wytwarzamy w zbyt dużych ilościach i kiepskiej jakości. Na to nie pomoże żadna technika. W ramach takiego porozumienia pomyśleliśmy, że z jednej strony będziemy dbali o stronę przetwórczo – rynkową, z drugiej strony trzeba wejść z powrotem do wszystkich miast i gmin i zacząć pracować nad tym, żeby z jednej strony dać ludziom warunki do tego, żeby mogli się z tych wywiązywać, dać im z jednej strony możliwości, powiedzieć co trzeba będzie robić, a z drugiej strony konsekwentnie egzekwować. Ustawodawca zmieniając ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dał jeden mechanizm samorządom polegający trochę na karaniu tych, którzy się z obowiązków segregacyjnych nie wywiązują. Ci ludzie muszą wiedzieć co mają robić i jak mają robić. Muszą mieć do tego instrumenty po to, że jeżeli się nie wywiązują z tych obowiązków to można stosować określone w ustawie mechanizmy, które ich do tego zmuszą, czyli finansowe. Nie chodzi przede wszystkim o karanie ludzi tylko o to, żeby te odpady powstawały w jak najmniejszej ilości albo te odpady, które są najbardziej kosztowne i problematyczne w przetwarzaniu, żeby jak największy był strumień tych odpadów, które przetworzyć jest łatwo, tanio albo można w jakiś sposób wygenerować zysk ze sprzedaży części odzyskanych z tego surowców. Wszystkie miasta o podobnym zurbanizowaniu jak

Myszków bez względu na wielkość w wysokiej zabudowie mają ogromny problem z selektywną zbiórką odpadów. Z takiego strumienia odpadów około 70% to jest balast, czyli odpady które nie nadają się na odzysk surowcowy tylko muszą zostać zutylicowane w inny sposób, przetworzony na paliwo alternatywne. Stają się tą frakcją, której oddanie do odzysku kosztuje około 700,00 – 800,00 zł netto za tonę. Jakość selekcji w Myszkowie jest szczególnie dramatyczna nawet w porównaniu do tych miast wysoko zurbanizowanych. Tu mamy wszyscy problem Państwo jako samorząd, którzy muszą zdecydować o tym jaka będzie stawka i dlaczego ona będzie taka, a nie inna. Z jednej tony odpadów zmieszanych, które odbieramy od Państwa 500 kg to jest ta frakcja wysokokaloryczna, która musi zostać oddana do produkcji paliw alternatywnych. Mamy projekt rozporządzenia o składowiskach odpadów, który wprowadza kolejny element, który wpłynie na podniesienie kosztów przetworzenia odpadów zmieszanych. Odpady zmieszane są poddawane mechanicznemu przetwarzaniu, a potem część trafia do tzw. biostabilizacji, czyli podlega przetworzeniu procesów biologicznych. Jednym z tych produktów jest tzw. kompost, odpad obojętny i przydatny do wielu rzeczy. Na podstawie obecnych przepisów można dokonywać dzięki temu materiałowi rekultywacji zdegradowanych miejsc, w przypadku składowisk odpadów można stosować na tzw. formowanie bryły, przesyпки, był zwolniony z wszystkich możliwych opłat. W nowym projekcie rozporządzenia te możliwości dla tej frakcji odpadów zostały ucięte i jeżeli zostanie przekazany na składowisko to trzeba będzie odprowadzić opłatę marszałkowską 270,00 zł od tony. To jest kolejny odpad, który powstaje z odpadów zmieszanych, więc znowu ceny przyjęcia do przetworzenia odpadów będą rosły. Żeby móc w jakikolwiek sposób panować na własnym podwórku nad tym musimy z jednej strony zapewnić sobie możliwość skutecznego działania na rynku handlowym i przetwórczym, ale z drugiej strony musimy podjąć szeroko zakrojone działania wewnątrz własnych miast i gmin, żebyśmy mogli jak najmniej odpadów, tych produktów, które są drogie produkować na rzecz tych, które mają jeszcze stabilną sytuację, jeśli chodzi o ich przetwarzanie, utylizowanie i koszty z tym związane. Stąd pomysł zrzeszenia się kilku samorządów. W innych częściach Polski jeśli chodzi o odpadami komunalnymi, już od 2012r., 2013r. tworzą się związki międzygminne, porozumienia międzygminne i tego typu stowarzyszenia samorządów, które wspólnie prowadzą wspólną gospodarkę odpadami komunalnymi w oparciu o potencjał techniczny, które same sobie wytworzyły bądź wniosły do takich związków. Kierownik ZGK Zawiercie podkreślił, że nie chce, żeby radni odnieśli wrażenie, że takie porozumienie to antidotum, które natychmiast spowoduje, że wszyscy będziemy w stanie zmniejszyć opłaty dla mieszkańców. Sytuacja gospodarcza doszła już do tego, że stawki, które w tej chwili gminy uchwalają, przed chwilą, bądź za chwilę będą uchwalać w różnym momencie różne jednostki samorządu terytorialnego się w tej chwili znajdują, niektórzy kończą dawne umowy i czeka ich to na początku przyszłego roku. Te stawki niestety będą musiały być obowiązujące, ale chodzi o to, żeby przy każdym odnawianiu kontraktu ta stawka nie rosła, bo w naszej ocenie nie ma żadnych widoków na poprawę takiej sytuacji, ponieważ nie ma żadnych działań odgórnych, które mogą ten system ustabilizować. Rządzący wprowadzając ostatnio zmianę w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach głośno mówili, że zniesienie tych regionów gospodarowania odpadami złamie monopol Ripoków i ceny spadną, okazało się zupełnie odwrotnie, poszybowały wszystkie do góry. Tam gdzie było tanio do tej pory stało się drogo i instalacje nie chcą przyjmować odpadów z tych sąsiednich gmin, z których jeszcze nie dawno odbierały, bo w ramach regionu musiały, bo nie mogły skądinąd tylko biorą odpady od tych, którzy chcą im przywieźć, bo nie mogą u siebie w najbliższej okolicy ich z różnych przyczyn ulokować np. w związku z tym, że nie ma już wolnych limitów i mocy przerobowych instalacji. Jako samorządy jesteśmy w tym wszystkim jakby „chłopcem do bicia” w tym wszystkim, bo realizujemy zadania własne określone w ustawie, musimy się same sfinansować i musimy ponieść wszystkie tego konsekwencje bez względu na to, czy one

są ponoszone fizycznie przez mieszkańców, czy w jakikolwiek inny sposób ponosi je jednostka samorządu terytorialnego. Stąd taka koncepcja, żeby spróbować wspólnie powalczyć o to, żeby przyszłość była mniej dramatyczna i mniej drastyczna. Stawianie przed sobą co rok jak się kończy umowa, czy co półtora roku kolejnego problemu, dlaczego musimy podnieść stawkę i dlaczego tak wysoko, podejrzewam, że w najbliższych pięciu, sześciu latach się nie zmieni, jeżeli nie zmieni się w ogóle sposób realizacji obowiązków, jakie na nas nakłada Państwo w tym zakresie. Nie ma żadnych działań. Rząd mógł np. widząc co się dzieje przynajmniej półtora roku na rynku i wiedząc jakie są tego przyczyny mógł np. zawiesić czasowo zakaz składowania tych frakcji, których w tej chwili na składowiska nie można przekazać. Zahamowałoby to w jakiś sposób wzrost cen za zagospodarowanie tych odpadów. Wszystkie zmiany, które rząd wprowadził w tzw. pakiecie odpadowym po tych pożarach, które trafiły wiele magazynów odpadów w ostatnich latach uderzają w te instalacje, które działają naprawdę legalnie, które mają pozwolenia zintegrowane, które wiadomo gdzie są, bo będą musiały ponieść koszty monitoringu, koszty przebudowy instalacji, żeby ją dostosować do nowych przepisów, to wszystko rodzi kolejne koszty. Ci, którzy byli w tzw. szarej strefie wynajmują gdzieś plac nie wiadomo na co, wrzucają tam odpady, następnie znikają, dalej będą tak działać. Wszystkie koszty zgodnego z przepisami dostosowania instalacji do nowych przepisów poniosą Ci, którzy działają legalnie, ale to się przełoży na ich klientów, a tam gdzie mówimy o odpadach komunalnych klientami są jednostki samorządu terytorialnego. Mechanizm ekonomiczny jest prosty, ale niekorzystny dla nas wszystkich, stąd koncepcja działania kilku jednostek samorządu terytorialnego. To będzie wymagało nie tylko tej stricte gospodarczo – odpadowej działalności, ale również pracy wewnątrz z mieszkańcami. Być może będzie to skutkowało koniecznością inwestowania pewnych środków np. w infrastrukturę do gromadzenia odpadów w jakieś akcje, w tworzenie miejsc, których odpadom można nadawać drugie życie. Nie ma innej metody, bo podstawą tego wszystkiego jest zmniejszenie strumienia wytwarzanych odpadów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania i otworzyła dyskusję.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że osobiście bierze udział w różnego typu spotkaniach i przedstawiania tej koncepcji od około 1 roku, założenia poznał wcześniej. Mieliśmy do tej pory ze strony pana Burmistrza takie informacje, że nie jest przedstawiana propozycja zawarcia porozumienia, bo za mało mamy danych konkretnych dotyczących zasad współpracy i kosztów. Projekt uchwały został przedstawiony, ale coś się w tym temacie zmieniło. Radny poprosił p. Burmistrza o informację jak wygląda temat na dzisiaj.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że po ostatnim spotkaniu z prezydentem Zawiercia usłyszeliśmy, że liczby uzyskamy w lutym. Składając Państwu uchwałę wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom. Uchwała jest taka, że jej podjęcie nie przeszkadza w dalszych pracach, a jednocześnie detale mamy uzyskać dopiero w lutym. Nic się nie zmieniło jeśli chodzi o liczby. Wychodząc Państwu naprzeciw chcemy wysłać sygnał, bo taka była intencja ze strony Państwa i nasza, żeby Zawiercie budując ten system w zakresie powierzania zagospodarowania odpadami było przekonane, które gminy do tego systemu chcą dołączyć, a które nie.

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że pan dyrektor mówi, że to nie niższa cena miałaby być tym wskaźnikiem, który jest najistotniejszy tylko stabilizacja cen w przyszłości. Dzisiaj instalacja w takiej konstrukcji jaką proponujecie nie byłaby w stanie konkurować ceną z rynkiem, czy nie byłoby to znaczące obniżenie kosztów albo w ogóle brak obniżenia

kosztów, natomiast w perspektywie czasu przy rozwiązaniach technologicznych dałoby to szansę na ustabilizowanie ceny. Dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej gdzie uchwaloną stawkę, która ma wejść od kwietnia przyszłego roku mamy najwyższą w okolicy, a również zaskoczyła nas stawka podjęta w Zawierciu. To wywołało duże kontrowersje szczególnie co do tej stawki karnej za niewłaściwe segregowanie odpadów, ale ta podstawowa stawka 25,00 zł zaskoczyła też włodarzy, którzy przystąpili do inicjatywy zawarcia porozumienia. Radny poprosił o wyjaśnienie tych kwestii, jak to w konsekwencji może wpłynąć na kontrakt, bo rozmawialiśmy o ewentualnym skróceniu kontraktu, który jest obowiązujący w tej chwili w sytuacji kiedy zawarlibyśmy porozumienie i dałoby to szansę na obniżenie kosztów jako miastu.

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że jeżeli chodzi o stawkę w mieście Zawierciu nie braliśmy udziału, nie konsultowano wysokości stawki z nami. Oferta, którą złożyliśmy na pół roku, bo tak dla bezpieczeństwa miasto rozpięło sobie przetarg zamyka się kwotą 19,44 zł brutto w przeliczeniu na mieszkańca. Trudno mi się odnieść do kwoty 25,00 zł, trudno mi być adwokatem Urzędu. Nie wiem co wchodzi w skład różnicy między tą kwotą. Stawka 25,00 zł to jest stawka, którą pan prezydent przedstawił do konsultacji społecznych, ona nie jest jeszcze jako propozycja dla radnych. Trwają jeszcze pewne przeliczenia w Urzędzie. W przypadku działania takiej spółki jak nasza, która realizuje zadania własne gminy na zasadzie powierzenia, czyli tzw. umowy wykonawczej zawartej z sygnatariuszami takiego porozumienia. Pobieramy wynagrodzenie, które jest rekompensatą za wykonanie zadań własnych gminy. Sposób naliczenia tej rekompensaty regulują przepisy unijne, tu nie ma dowolności. Rekompensata ma stanowić tylko i wyłącznie pokrycie kosztów poniesionych na realizację zadania powierzonego, nie wszystkich kosztów. Jeżeli operator realizujący zadania własne jednostki samorządu terytorialnego prowadzi jakąś szerszą działalność gospodarczą, czyli nie tylko realizuje zadanie powierzone to w ramach od powierzającego może otrzymać tylko i wyłącznie pokrycie kosztów, które są spowodowane realizacją tych powierzonych usług. Tak wygląda to wynagrodzenie, tam jest dopuszczalny tzw. rozsądny zysk, ale też jest określony, że nie może przekroczyć pewnych wskaźników ekonomicznych, on ma tylko służyć możliwości odnowienia potencjału, który jest potrzebny do świadczenia tych usług. Każda cena, która pada jako cena ofertowa w przetargu to jest czysta ekonomiczna wycena tego co zamawiający napisze w specyfikacji. Każdy składający jest np. spółką prawa handlowego, w związku z tym kalkuluje na podstawie wszystkich standardowych ekonomicznych wskaźników jakie każde przedsiębiorstwo używa do kalkulacji wyceny swoich kosztów i ewentualnych zysków. Jest tylko odpowiedzią na to co zamawiający napisze w specyfikacji, jest to czysta cena rynkowa. Nawet jeżeli w Zawierciu będzie stawka 25,00 zł na osobę to nie znaczy, że jeżeli realizowalibyśmy tą samą usługę jako ZGK dla miasta Zawiercia na zasadzie powierzenia i otrzymywali tylko rekompensatę tzn., że otrzymywalibyśmy rekompensatę w tej wysokości, czy nawet nie 19,44 zł. Każdy świadomy wykonawca kalkuluje pewne ryzyka, czym bardziej niestabilna sytuacja, bo czym dłuższy kontrakt i większa niewiedza o tym, co się stanie w ostatnich miesiącach jego realizacji tym ta cena jest obciążona pewnymi dodatkami, które mają ochronić wykonawcę przed stratą. W porozumieniu chcielibyśmy realizować pewne zadania, za które tak naprawdę samorząd płaci wykonawcy jak zawrze z nim umowę w przetargu, które tak naprawdę realizuje sam, a chcielibyśmy robić wspólnie całą politykę edukacyjną. To nie chodzi o uczenie ludzi tylko umożliwienie ludziom pewnych zachowań, wymuszenie pewnych zachowań proekologicznych wspólnie tak, żeby to prowadziło do jakiegoś celu. W związku z tym jest zupełnie inna relacja pomiędzy wykonawcą tych zadań powierzonych, powierzającą mu jednostką samorządu terytorialnego niż na podstawie umowy cywilno- prawnej między zamawiającym i wykonawcą. Jeżeli to jest taka sytuacja jak w Zawierciu, że właściciel jest

zamawiającym, a jego spółka jest wykonawcą, nie jesteśmy spółką in hous, jesteśmy zwykłą czysto rynkową spółką i w taki sam sposób wyceniamy specyfikację, którą kładzie nam w przetargu nasz właściciel. Nie ma tu bonusu dla właściciela, bo nie może być, bo na to nie pozwalają przepisy, nie wolno pokrywać strat w jednym kontrakcie zyskami z innych, szczególnie przy realizacji takich zadań. Ta stawka, o ile to będzie stawka w Zawierciu to nie jest punkt odniesienia do tego jak będzie przekładała się na mieszkańca rekompensata wypłacana przez powierzających dla operatora.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że usłyszał w wypowiedzi dyrektora, że śmieci w Myszkowie są dosyć mocno zanieczyszczone i poprosił, żeby powiedział, co robimy nie tak w porównaniu z miastem Zawiercie. Jakie błędy nasi władarze, mieszkańcy robią, że nasze śmieci są gorszej jakości? Czy może Pan dyrektor podać jakieś wzorowe miasto, które poradziło sobie z tą segregacją i można powiedzieć, że ich śmieci są lepszej jakości i tańsze w utylizacji? Co pan dyrektor może nam doradzić, od czego zacząć, żeby jakość naszych śmieci była lepsza?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że nie chce, żeby radni odnieśli wrażenie, że w Zawierciu są dobre śmieci, przyznał, że powiedział, że w Myszkowie są trochę gorsze. To jest plaga wysokiej zabudowy i pewnej anonimowości. Poprzednicy ZGK odmawiali waszemu poprzedniemu wykonawcy przyjmowania tzw. frakcji selektywnych. On akurat miał swoją instalacje w Zabrze, więc woził te odpady tam, ale odmawiali mu przyjęcia ze względu na jakość, czyli dużą ilość tzw. balastu, który jest bardzo drogi. Trudno jest jasno znaleźć przyczynę. Wszędzie jest makabra jeśli chodzi o selekcję na zabudowie wielorodzinnej, w Myszkowie jakoś szczególnie. Gdzieś tak jest bardziej podłoże psychologiczne, że ludzie się mniej starają.

Radna p. Małgorzata Skinder zapytała, czy w Zawierciu jest to bardziej uporządkowane?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że jest trochę lepsza jakość tej selekcji. Nie zrozumcie Państwo, że w Zawierciu jest dobrze, bo nie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w Zawierciu być może jest lepsza infrastruktura, więcej koszy na śmieci.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że na pewno rozwiązaniem było zmiana infrastruktury, w której ludzie te śmieci gromadzą. Wiemy, że nie zawsze jest możliwe, bo na osiedlach nie ma specjalnych miejsc, żeby rozbudować np. altany śmietnikowe np. tak, żeby ten dostęp do pojemników na zmieszane, segregację i na bio był jakoś osobny. Bardzo często bierze się to z jakiegoś niechlujstwa, że pojemniki są poukładane w jakiś sposób i osoba, która wynosi, nawet jak czasami w domu posegreguje te odpady to wrzuca do pierwszego lepszego pojemnika, który jest najbliżej albo ma klatę podniesioną. Na osiedlach nie ma możliwości lokowania większych wiat, czasami jest to kwestia własnościowa. Są pewne mechanizmy, one są kosztowne, ale sam tego doświadczam, jestem mieszkańcem Katowic i miasto wprowadza pojemniki półpodziemne. One są różne, mogą być duże na osiedlach, bo nawet 5000m<sup>3</sup>, są mniejsze, które można w infrastrukturze miejskiej stawiać jako pojemniki przyuliczne. One wyglądają estetycznie, wystają niewiele od ziemi, tak jest naprawdę czystsza ta selekcja. Tych zanieczyszczeń jeśli się zdarzą są niewielkie ilości. Trzeba dać ludziom jakieś instrumenty do tego, żeby im się chciało, to działa na podświadomość. Tego typu odejście od całkiem klasycznych pojemników tam gdzie to się da, może sposób rozstawiania pojemników, ale to się wiąże z rozbudową wiaty. Pojemniki półpodziemne

zajmują niewiele miejsca, bo po likwidacji wiaty śmietnikowej wkopuje się w to samo miejsce w ziemię cztery takie pojemniki na zmieszane i trzy podstawowe frakcje.

Radny Tomasz Załęcki zapytał, czy w Katowicach są półpodziemne pojemniki?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że nie wszędzie jeszcze, ale są systematycznie wprowadzane.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy cena, której na razie nie znamy jest zależna od jakości tych śmieci?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że tak. W tej chwili jednym z najważniejszych czynników twórczych jest przekazanie do dalszej utylizacji tzw. frakcji z odpadów zmieszanych i tzw. balastu z odpadów selektywnych. To co nie jest możliwe do poddania recyklingowi musi zostać przetworzone, nie można tego składować, bo jest zakaz składowania, trzeba przekazać do dalszego odzysku. Nie ma możliwości przetworzenia całego strumienia, nie ma na niego zbytu to proste prawo popytu i podaży mówi o tym, że ceny drastycznie rosną. Czym więcej zanieczyszczeń w odpadach selektywnie zbieranych tym jego przetworzenie jest droższe. Jak nakłada się na to jeszcze to, że sprzedaż surowców jest po niskich cenach, recyklerzy płacą już coraz mniej. Też prawo popytu i podaży, obcięty rynek dalekowschodni, do którego nie można wywieźć, okazało się, że w Europie, ponieważ wszystko było wywożone na Daleki Wchód to w szeroko rozumianej Europie nie ma praktycznie w ogóle infrastruktury do recyklingu odpadów np. z tworzyw sztucznych. Spada popyt na to, podaż jest duża, idą ceny w dół i to czasami z miesiąca na miesiąc.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, na czym będzie polegać to porozumienie, jeżeli samo miasto Zawiercie powierzyło wykonywanie w formie przetargu podmiotowi zewnętrznemu?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że tym podmiotem jesteśmy my, w formie przetargu tak. Urząd stwierdził, że ponieważ nie mieliśmy pewności co do tego, czy porozumienie będzie mogło zacząć funkcjonować tak jak pierwotnie planowaliśmy od 1 stycznia w pewnym momencie ogłosiło przetarg, żeby zabezpieczyć miastu możliwość realizacji tej usługi zgodnie z przepisami, jeżeli by to nie zafunkcjonowało od 1 stycznia i zrobiło przetarg na 6 miesięcy, czyli do końca czerwca 2020r. Pan dyrektor odpowiedział odnośnie powierzenia, że na pewno 1 lipca jest taką datą. Jeżeli musiałyby wejść wcześniej, to akurat miasto Zawiercie, które jest inicjatorem tego pomysłu wspólnego działania samorządów na pewno ze swoją spółką by się dogadało, żeby rozwiązać tą umowę wcześniej. To trzeba rozważyć, skoro nie udało nam się od 1 stycznia z różnych powodów, czasami warto dwa, trzy miesiące przeczekać i ruszyć troszkę później. Tak naprawdę czym więcej uczestników takiego porozumienia tym koszty działania operatora stają się trochę mniejsze.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, ile na dzień dzisiejszy jest takich deklaracji współuczestnictwa?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że są trzy, Żarki, Niegowa i Koziegłowy, Myszków byłby czwarty, a Zawiercie piąte.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy z powiatu zawierciańskiego?



Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że na razie nie, prawdopodobnie Poręba, bo i tak mają swoją spółkę, która już wozi odpady, to jest tylko zmiana umowy, czy nie będą z nami zawierać umowy w trybie przetargu tylko przystąpią do porozumienia, bo kwestia samego zagospodarowania, bo oni już transport mają opanowany od pewnego momentu, bo od dwóch, czy trzech lat swoją spółką w ramach in house odbierają i dostarczają do nas odpady, więc dla nich wejście do porozumienia na zasadzie powierzenia Zawierciu zadań własnych polegających na zagospodarowaniu odpadów to jest czysta formalność.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że było spotkanie wszystkich włodarzy powiatu myszkowskiego. W sytuacji kiedy Państwo nie powierzyliście swojej spółce tylko zorganizowaliście przetarg i wyszła informacja, że system nie ruszy od 1 stycznia 2020r. przynajmniej na tym spotkaniu zaniepokoiły się tym gminy, które podjęły uchwałę, gmina Niegowa i Żarki. Czy Państwo macie na to antidotum? Rozmawiacie Państwo z Żarkami, żeby podjęli starania rozpisania przetargu tylko na pół roku, żeby weszli z tą samą datą. Z naszej analizy wynika, że zbyt długi kontrakt dzisiaj nie składają podmioty ofert bądź składają dużo droższe, inaczej niż było kiedyś. Zbyt krótki kontrakt podwyższa koszty składanych ofert. Gminy się będą o to martwić, bo stawki rosną. Obawy padły z ust Burmistrz Podlejskiego i wójta Rembaka. Czy Państwo przewidujecie taką ewentualność, że jeżeli ktoś nie zdąży 1 lipca będzie mógł „wskoczyć do pociągu do którego ruszył”?

Pan Krzysztof Cyberski odpowiedział, że „wskoczenie do pociągu, który ruszył zawsze jest możliwe, możliwe jest również wyskoczenie z tego pociągu”. Mówiąc konkretnie o Żarkach i Niegowie, które te uchwały podjęły już we wrześniu. Rozmawialiśmy z dwoma gminami i sami doradziliśmy im z przyczyn o których pan Burmistrz mówi, bo w swoim mieście możemy inaczej rozmawiać z urzędnikami, natomiast tam doradziliśmy, żeby rozpisując przetarg rozpisali go na 12 miesięcy z klauzulą taką, że on może zostać zakończony przed upływem terminu, na jaki umowa zostanie zawarta. Pan wójt Rembak i burmistrz Podlejski są dalej przekonani do wspólnego działania. W Niegowie jest kwestia zmiany zupełnie sposobu zbierania odpadów, bo tam jeszcze mają pojemniki z poprzednicy przepisów obowiązujących, więc jest cała ta metodologia wymiany pojemników z tego powodu. To są jakieś koszty, żeby nie generować rozkładu kosztu w krótkim okresie poradziliśmy panu wójtowi, żeby zrobił przetarg na 12 miesięcy z możliwością jego wcześniejszego zakończenia, podobnie zresztą w Żarkach. W Niegowie ten przetarg się jeszcze nie ukazał, Żarki przetarg na 12 miesięcy już zrobiły.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy przystąpienie do porozumienia powoduje jakieś dodatkowe koszty dla gminy? Czy istnieją jakieś zagrożenia w stosunku przystąpienia do stowarzyszenia, o którym pan dyrektor mówił?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że upatruje w przystąpieniu do tego wspólnego przedsięwzięcia raczej szansy. Nie powiem Państwu jak to będzie wyglądać. Wyobrażam sobie, że będę mógł powiedzieć, że dzięki temu, że uczestniczymy w tym wspólnym zagospodarowaniu odpadami, że mieszkańcy gminy Myszków płacą za tonę odpadów 450,00 zł, a nie 490,00 zł. To jest tylko zapis, a liczb nie mamy, mamy dostać w lutym.

Radna p. Ewa Ziajska - Łazaj powiedziała, że jakiś czas temu została złożona fiszka projektowa odnośnie unowocześnienia PSZOK na terenie naszego miasta. Na jakim etapie jest ten wniosek?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ta dyskusja i podanie przez pana Cyberskiego przykładów pojemników podziemnych powodują, że jakość surowców w innych miastach jest znacznie lepsza, u nas rodziła pewne wątpliwości. Sam otwór powoduje, że pewnych rzeczy się nie wrzuci, to już może narzuca pewna kwestię. Chcemy iść krok dalej, bo jeżeli np. mielibyśmy wydać na inwestycje np. instalowania takich pojemników to znowu będzie ileś tam kosztować. Złożyliśmy wniosek do projektu z warunkową zgodą Rady Miasta do przystąpienia do tego projektu, czy oczekujemy na rozstrzygnięcie, ono nie uderzy finansowo i realizacyjnie w 2020r. tylko w 2021r. jeżeli wszystko pójdzie dobrze. W imię wyższego standardu przeszkadzania mieszkańcom bloków w anonimowości składowania do pojemników, dlatego że tam będzie system jeszcze bardziej utrudniający niż sam otwór w pojemniku, bo jak ktoś nie zamknie pomieszczenia, więc będzie miał kartę, która go będzie identyfikować to automatycznie system naliczy mu opłatę wyższą. Są tam różnego rodzaju przeszkody, ale jak rozmawialiśmy na forum Rady to Państwo powątpiewaliście w to, że każdy system da się ominąć, pomysłowość ludzka zawsze będzie większa niż rozwiązania techniczne. Boimy się, czy tam gdzie jest lepsza jakość odpadów kogoś nie zdyscyplinowano kara, nie jestem tego zwolennikiem. To co jest w blokach nie jest wyselekcjonowane. Wystarczy, że na 100% mieszkańców 5% zachowa się niewłaściwie, a właściwie że jeden zachowa się niewłaściwie i odpad jest niewyselekcjonowany. Upatrujemy w tym systemie budowanie około 13 mini PSZOK na terenie osiedli mieszkaniowych w najbardziej wrażliwych miejscach gminy Myszków. Upatruję wejście w wyższy standard, który spowoduje, że poprawi się jakość surowca i w dalszej perspektywie będzie tańszy system. Sam system na starcie będzie kosztował, bo trzeba będzie wyłożyć środki własne na jego realizację. W momencie kiedy zostaną przydzielone i będzie decyzja na tak dla tego projektu to wtedy radę Miasta zapoznamy jak to wygląda na liczbach, jakie by to rodziło ruch w stosunku do zapisów w budżecie. My w tym widzimy nieodzowność, póki co próbuje się przeszkodzić mieszkańcom, żeby oni nie byli anonimowi w składowaniu odpadów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy w tej chwili możemy traktować tą uchwałę jako intencyjną? Dajemy sygnał do tego, ale generalnie radni muszą poznać liczby, żeby wyrazić zgodę na zawarcie później porozumienia sensu stricte.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że czasami tak się zdarza, że jest podjęta uchwała, w ostatnim punkcie ona mówi, że powierza się wykonanie Burmistrzowi i to później do organu wykonawczego należy decyzja, czy uchwałę wykonać. Jeżeli się jej nie wykonuje to trzeba powiedzieć dlaczego. Jeżeli poznamy liczby i prześlemy analizę to wtedy powiemy państwu jako radnym jak się zachować, natomiast widzimy w tym szansę. Na razie nie dopuszczamy żadnej myśli, że po lutowej analizie na liczbach będziemy mieć wniosek przeciwny i powiemy Szanownej Radzie, że nie będziemy realizować tej uchwały. Z racji odległości jesteśmy na siebie „skazani”, chyba że system w Polsce się zmieni, że taniej będzie w Polsce wywieźć do Zabrze, czy Dąbrowy Górniczej, bo będzie spalarnia. Póki co to nie prędko tak będzie. Przez najbliższe lata logistycznie, kosztowo, jeżeli mamy to liczyć według ekonomii, bo czasami w przetargach różnie się te podmioty zachowują warunek podstawowy jest taki, że będziemy mieć odruch zawożenia odpadów do Zawiercia. Jeżeli tak, a mamy ofertę to chcemy z niej skorzystać po to, żeby na wyjściu powiedzieć, że dzięki temu, że uczestniczymy o tyle mniej płacimy za tonę składowanych odpadów na Ripok.

Pan Krzysztof Cyberski ad vocem do słów p. Burmistrza, że podjęcie przez Radę uchwały nie powoduje, że Państwo jesteście w porozumieniu, potem wykonanie uchwały poprzez zawarcie porozumienia międzygminnego i podpisanie z operatorem umowy wykonawczej,

dopiero tak naprawdę to się staje fizycznie. Podjęcie samej uchwały jest wyrażeniem intencji nie podjęciem konkretnego działania. Żeby móc coś dobrze zrobić trzeba zainwestować. Te pieniądze albo wyłoży samorząd albo obciąży nimi mieszkańców, uznamy że to jest realizacja systemu gospodarki odpadami, więc powinna się bilansować, więc płacą mieszkańcy. W porozumieniu będzie łatwiej kilku zjednoczonym samorządom aplikować o środki na realizację tego typu inwestycji, bo są możliwe na to dofinansowania, za chwilę otworzy się nowa perspektywa z programów unijnych, są Fundusze Norweskie, które są nakierunkowane szczególnie na działania proekologiczne. Łatwiej aplikować o środki nie pojedynczym gminom tylko takiemu stowarzyszeniu, które reprezentuje np. dwieście tysięcy mieszkańców, a nie dwanaście, czy dwadzieścia. Jest to już inny potencjał, inaczej wygląda wniosek, można już wchodzić w inne projekty. To mogłaby być kolejna wartość dodana wspólnego działania stowarzyszonych samorządów.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że to co przedstawił pan dyrektor wydaje się interesujące. Usłyszeliśmy, że segregacja śmieci się opłaca. Problem z tą segregacją, jak dotrzeć do mieszkańców, jakich zachęt użyć, żeby oni te śmieci segregowali. Jeżeli świadomość, mentalność mieszkańców nie ulegnie zmianie to nic nie wskóramy. Radna zwróciła się z pytaniem do pana dyrektora, czy ma jeszcze jakieś propozycje? Czy ma Pan pomysł jak dotrzeć do tych mieszkańców, żeby zmienić mentalność, jakich zachęt użyć?

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że musi być cały szereg działań, które będą równoległe i wspólnie prowadzone, które można zdefiniować edukacją, ale nie w tym rozumieniu, że dam plakat, ulotkę, trzeba dać ludziom instrumenty i pomoc. Samorząd musi zorganizować tzw. PSZOK. Od 2013r. w różnych gminach z mieszkańcami były pytania po co ten PSZOK, to może kupimy przyczepki i za darmo będziemy ludziom wypożyczać, żeby do PSZOK zechcieli przyjechać. Myślimy o otwieraniu takich miejsc, które będą nadawały pewnym rzeczom drugiego życia. Nie każdy mebel musi wylądować pod wiatą jako gabaryt, wiele z nich jeszcze będzie się do czegoś nadawać, tylko trzeba będzie zorganizować miejsce, w którym będziemy to przejmować, być może trzeba będzie pomóc tej rzeczy stać się trochę lepszą.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że wniosek na mini PSZOK-i i PSZOK dotyczy również tego i taki jest zamiar.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że Austria jest krajem wzorcowym w Unii Europejskiej, jeśli chodzi o produkcję odpadów, czy być może brak tych dużych ilości wytwarzanych odpadów jest organizowanie takich miejsc, które u nas można nazwać PSZOK, tylko to ma szersze znaczenie. Jest ogromny powiatowy, są mniejsze gminne, które przyjmują od ludzi stare ubrania, meble, sprzęt elektro, bądź pomagają przywieźć tym ludziom to, żeby one nie lądowały pod blokiem, czy pod domem. Te miejsca są też wynajmowane wyspecjalizowanym podmiotom, które odnawiają sprzęt, nawet jeżeli go sprzedają to nie wytwarzają odpadów. Żeby móc te pomysły wdrażać potrzebna jest współpraca. Zawiercie może próbować samo to robić, Myszków może, mniejsze gminy to się ekonomicznie nie zepnie. Działanie w takim dużym konglomeracie jednostek samorządu terytorialnego, gdzie można takie miejsca zrobić dla wszystkich niekoniecznie u niego w gminie tylko korzystając z tego, że Zawiercie, czy Myszków może taką infrastrukturą zaproponować kilku innym gminom powodujemy, że tych odpadów będzie mniej. Musimy zacząć od tego, żeby odpadów było mniej, potem te dalsze problemy starać się rozwiązywać innymi działaniami rynkowymi, gospodarczymi, technologicznymi.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że pan dyrektor wspomniał, że coraz więcej jest śmieci, że jakość tych śmieci jest dyskusyjna, że odpady z naszej gminy są takie, a nie inne. Trudno w to uwierzyć, wydaje mi się, że podobne są te śmieci. Obserwujemy od kilku lat wzrost konsumpcji i to jest kluczowe. Próbujemy się szamotać oddolnie, nie ma odgórnych rozwiązań, to jest podstawowy problem. Są pewne regulacje prawne, które utrudniają i wzrastają te koszty. Fajnie, że można się skonsolidować i poczynić pewne rozwiązania.

Radny p. Norbert Jęczalik przypomniał p. Burmistrzowi, że jakiś czas temu składał wniosek, żeby pojawiła się woda w szklanych pojemnikach, pojawiła się przez krótką chwilę i z powrotem wróciliśmy do plastiku. Mamy alternatywę, Jurajska produkuje napoje w szklanych pojemnikach.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina nie wyrzuci wody, którą zakupiła, w tej chwili są zamówione wody w pojemnikach szklanych.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że się cieszy, bo jest alternatywa na pojemniki szklane. Radny zapytał odnośnie pojemników półpodziemnych, czy one są stosowane na osiedlach mieszkaniowych, jak one wyglądają gabarytowo? Radny przyznał, że trochę poprawia się segregacja śmieci na osiedlu, czasami te pojemniki są przepełnione i śmieci są wokół pojemnika.

Pan Krzysztof Cyberski odniósł się do infrastruktury związanej z pojemnikami, te pojemniki są różne objętości, największy to jest 5000 litrów. Taki pojemnik jest w 4/5 w ziemi, wystaje nad ziemię na wysokość stolika, ogromny cylinder wkopany w ziemię, są mniejsze 3000 litrów, 1100 litrów i całkiem mniejsze, które można w infrastrukturze miejskiej postawić przy parkach. Odnośnie lokalizacji największych pojemników półpodziemnych na osiedlach, czy przy zabudowie jednorodzinnej. One są na tyle ładne, że wpasują się w każdą infrastrukturę.

Radny p. Norbert Jęczalik zapytał o komory do selekcji na papier, plastik, szkło.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że każdy taki cylinder to jest osobna frakcja. Muszą stać koło siebie trzy takie cylindry, żeby były trzy frakcje obsługane. Z uwagi na to, że ten największy zastępuje pięć pojemników 1000 litrów to jest odpowiedź na to, o czym radny mówił o przepełnianiu się. Poprzedniczka pana radnego słusznie zauważyła, że będzie więcej śmieci w związku z większą konsumpcją, z jednej strony musimy podejmować walkę, z drugiej strony wypracowywać takie mechanizmy, żeby śmieci było mniej. Trzeba przygotować się na to, że braknie miejsca w wiatach na dokładanie następnych pojemników, dlatego uciekamy w głąb i tam gdzie można wkopujemy się w ziemię.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła się z pytaniem do p. Burmistrza, czy przystąpienie do współpracy z miastem Zawiercie jest związane z udziałem naszej spółki miejskiej Saniko? Można wprowadzić worki kodowane na każdego mieszkańca. Najlepszą segregację zdaniem radnej można uzyskać stosując kary finansowe.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że trzeba korzystać z mechanizmu karania, nawet jeśli to dotyczy odpowiedzialności zbiorowej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że intencja uchwały jest taka, że gmina będzie powierzała zagospodarowanie odpadów, natomiast wywożenie odpadów w tym naszym systemie i zamiarze wiązałoby się z powierzeniem naszej spółce w systemie in house

wywożenia. Wtedy Saniko samodzielnie obsługiwałoby miasto Myszków wywożąc. Musielibyśmy w kosztach systemu i wyliczanej opłacie płacić spółce z poszanowaniem kodeksu spółek handlowych za to, że wywozili odpady, a osobno w ramach podjętej uchwały wchodząc w porozumienie płacilibyśmy za fakturę wystawioną przez miasto Zawiercie za odpady składowane na Ripok Zawiercie.

Pan Krzysztof Cyberski sprostował p. Burmistrza, że jeżeli byłoby powierzenie to nie faktury tylko rekompensata.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto płaci, miasto?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że całość była wliczona do systemu, czyli PSZOK, to co ustawa wskazuje jako obligatoryjne, czyli koszty pozostałe, to co byłoby rekompensatą miasta Zawiercie i to co wystawiałaby fakturę spółka Saniko, to razem byłyby koszty systemu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że już kiedyś wspominał o pojemnikach półpodziemnych. Jeśli Saniko w najbliższym czasie będzie zakupować jakiś samochód, żeby wziąć pod uwagę, żeby to auto miało możliwość wyciągania śmieci z tych pojemników. Są to samochody trochę bardziej wyspecjalizowane. Ten pomysł, który jest wprowadzany teraz w większych miastach jest trafiony. Raz, że ludzie są przyzwyczajeni do selekcji śmieci, wiaty są schowane pod ziemię i są estetyczne, bardziej pojemne. Problem złej segregacji polega na tym, że np. dwa pojemniki są przepełnione i ktoś wrzuca śmieci do trzeciego. W każdym bloku są dozorczy, którzy pilnują porządku, można to na nich przenieść. Pojemnik półpodziemne mają czynniki, wskaźniki zapełnienia pojemnika.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że przy minimalnych częstotliwościach odbioru, które narzucają przepisy dla poszczególnych frakcji dla takich miast jak Myszków to pojemnik nie musi mieć takiego wskaźnika, on się nie przepełnia.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że problem jest taki, że pojemniki są często pełne, ludzie wrzucają do kolejnego, nie patrząc co tam jest, to nam psuje statystyki. Trzeba porozmawiać ze spółdzielniami na ten temat, jak można to bardziej pilnować. Radny powiedział, że w załączniku ma pismo z dnia 9.08.2019r. od p. Burmistrza do ZGK Zawiercie z pytaniem o stawki. Radny poprosił o przedstawienie oferty. Teraz pan dyrektor mówi, że najbliższa możliwość to jest luty, czym to jest spowodowane? Państwo już z nami współpracujecie dłuższy czas, czy jest potrzeba czekać do lutego, aby to określić, czy radni mogą dostać informację wcześniej? Radny poprosił o informację w imieniu radnych.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odniósł się do zakupu samochodu, który pobierałby śmieci z pojemników i zadeklarował, że przekaże tę uwagę. Jeżeli byśmy się zdecydowali na takie pojemniki to trzeba zrobić to z naszym wnioskiem, bo jeżeli się okaże, że realizacja sposobu składowania odpadów do pojemników przy blokach odbywałaby się zgodnie z wnioskiem i ona byłaby lepszym systemem niż podziemne to byłoby zaprzeczeniem kupowanie pojemników podziemnych w sytuacji kiedy złożyliśmy wniosek. Pan prezes, jeżeli to nie będzie rzutować na koszty zakupu samochodu to myślę, że nie ma przeciwwskazań, żeby zakupił samochód, który będzie miał również taką opcję. Jeśli się okaże, że śmieciarka zużywa się w ciągu dwóch, trzech lat, a w tym czasie nie wypracujemy, bo nie będzie to realne pojemników podziemnych, bądź wejścia w nowy system to może się okazać, że rachunek ekonomiczny jaki rodzaj pojazdów zamówi dla spółki pan prezes. Nie

znam cen śmieciarek, ale na pewno coś takiego będzie brane pod uwagę. Jakakolwiek kwestia udoskonalenia systemu może powodować, że będzie to obciążać albo formę dokapitalizowania spółki albo będzie wchodzić w koszty systemu. Odnośnie dozorców, te rozmowy są trudne, dlatego że tak naprawdę dyscyplinując samo posadowienie miejsca wiaty śmietnikowej to w sytuacjach, gdzie jest trudno o miejsce albo że trzeba to miejsce uzgodnić z kilkoma zarządcami wspólnot dochodzi do kuriozum. Czasami mieszkańcy się niecierpliwą dlaczego jeszcze nie powstała wiata, a ze znanych nam ostatnio trzech przypadków powstania wiaty to okolicznościach, która by wydłużała moment realizacji to byłby brak, czy też trudność w dogadaniu wspólnot między sobą. Pani kierownik dyscyplinuje wspólnoty, takie sygnały wysyłamy, tylko tak naprawdę jest to nieegzekwowane. Burmistrz przyznał, że nie chce mówić, że to się stanie egzekwowalne, jak będzie kara nałożona na mieszkańców bloków, bo wtedy zarządcy poszczególnych wspólnot, czy spółdzielni być może wtedy się zdyscyplinują, póki co nie było to skuteczne.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy nie można karać spółdzielni?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że można karać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał pana dyrektora o koszty takiego samochodu.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że koszt na pewno jest większy, bo jest potrzebne tzw. urządzenie dźwigowe zabudowane na śmieciarce, które wyciąga ten cylinder i śmieciarka jest ładowana wtedy od góry, dlatego wtedy dostosować sprzęt przez spółkę, która obsługuje do rodzaju pojemników i tutaj decyzja należy do Państwa, czy wybierecie wariant, o którym mówi pan Burmistrz. Wtedy spółka kupuje standardowe auta, bądź będziecie Państwo przechodzić na inny system półpodziemnych pojemników i wtedy trzeba przynajmniej jedno auto do tego dostosować. Ono jest przy zakupie droższe. Przy miastach wielkości Myszkowa, czy Zawiercia można się pokusić o to, że auto, które odbiera takie pojemniki może być podzielone, czyli zabudowa składa się z dwóch komór i na jednej trasie odbiera dwie trakcje odpadów. Następna rzecz obsługa takiego samochodu to są dwie osoby, nie trzy osoby, wystarczy kierowca i jeden ładowacz, to urządzenie jest sterowane panelem. Patrząc na ekonomiczne wskaźniki gdzieś tam per saldo ta wyższa cena jest rekompensowana tym, że dwie frakcje na jednej trasie i mniej ludzi. Nie chodzi o to, że unikamy tej odpowiedzi tylko, żeby kwota rekompensaty, którą będą wносить poszczególni sygnatariusze porozumienia gminnego była taką, o której możemy rozmawiać musi być obliczona w odpowiednim momencie w miarę blisko momentu wejścia tych działań, żeby operować na wskaźnikach ekonomicznych przedsiębiorstwa realnych na dany moment z jednej strony, a z drugiej strony ilość uczestników ma też znaczenie. Biorąc na siebie realizację tych zadań powierzonych musimy spółkę zrestrukturyzować, ponieważ przyjmując powierzenia zadań własnych gmin zaczynamy popadać pod przepisy dyrektyw związane z tym co w Europie określa się słowem in house, u nas jest to inaczej zrozumiałe, dlatego cały czas mówię o powierzeniu zadań, a nie o in house, który został tak dziwnie przeszczepiony. Musimy spełniać parytety, jeśli chodzi o podział przychodów spółki pomiędzy przychody z zadań powierzonych, a przychody z działań komercyjnych, w związku z tym musimy zrestrukturyzować spółkę, żeby wydzielić z niej część jako osobny podmiot, który będzie mógł dalej działać na rynku komercyjnym, a zostawić część jako osobną spółkę, która będzie realizowała te zadania powierzone i będzie utrzymywała ten parytet przychodowy zgodny z dyrektywą unijną. Gdybyśmy zaczęli od 1 stycznia to byłibyśmy na końcówce liczenia i proponowania Państwu rekompensaty. Rekompensata jest wypłacana operatorowi bądź podmiot wiodący w porozumieniu temu operatorowi co miesiąc jakby rata. Zgodnie z przepisami, które mówią o rekompensacie

operator na koniec roku musi pokazać kalkulację wszystkim powierzającym co się dzieło z tymi pieniędzmi. To może powodować dwie sytuacje albo ma naddatek albo trzeba się trochę dorzucić, bo jeżeli udowodni i przekona powierzających, że te koszty faktycznie były większe niż zostały założone na początku roku to ta rekompensata musi być uzupełniona.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie, że jeżeli Myszków przystąpi do tego to z jednej strony jest niebezpieczeństwo, że jeżeli w trakcie któryś z deklarujących gmin nie przystąpi do systemu to może się pojawić okoliczność, dla której Państwo znowu będziecie wydłużać okres podania liczb. Jest nadzieja, że jak przystąpimy do porozumienia, w którym będzie założymy dziesięć gmin i uda nam się przekonać jeszcze dwie to będę mógł obwieścić radnym Rady Miasta, że w związku z tym, że zwiększyliśmy skalę przedsięwzięcia opłata 450,00 zł potaniała do 440,00 zł.

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że ta ilość uczestników i potencjał, jaki sobą reprezentują ma znaczenie dla wyliczenia tej rekompensaty, natomiast to nie jest tak, że ruch pojedynczego uczestnika będzie to demolował. Bardziej to pójdzie w kierunku tego, że porozumienie się raczej rozsypie, jeżeli wyjdzie ponad połowa uczestników niż jak jeden się nagle rozmyśli. Zwłaszcza, że musimy się zachowywać w tym wszystkim dżentelmeńsko, bo ekonomia ekonomią, warunki finansowe warunkami finansowymi, ale jeżeli współpracujemy jako samorządy to jak się w poniedziałek na coś umówiliśmy to nie można we wtorek tego zmieniać.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że z tego wynika, że miasto Zawiercie nic nie straci, a co miasto Myszków na tym zyska? Jak na razie musimy zapłacić stałą kwotę, potem w razie czego dopłacić, bo jeżeli np. byłaby to stała kwota i nie trzeba byłoby dopłacać to można to uznać za zysk. Radna zapytała, jaki zysk będzie mieć miasto Myszków, że dołączy do współpracy z miastem Zawiercie?

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że system jest robiony po to, żeby nikt nie stracił. Zawiercie będzie wносило taką samą opłatę jak każdy inny uczestnik. Wynagrodzenie w formie rekompensaty, czyli pokrycie kosztów realizacji zadań własnych wpływa na konto tego, który fizycznie je wykonuje. Zawiercie będzie wносило taką samą opłatę, ona per saldo rocznie będzie większa, bo Zawiercie wyprodukuje więcej ton odpadów niż np. Myszków, Niegowa, Żarki. W kwestii stawki za przetworzenie tony konkretnej frakcji dla każdego z uczestników wysokość rekompensaty będzie taka sama. Gdyby się okazało, że koszty byłyby źle policzone lub koszty rozjechałyby się i trzeba byłoby dopłacić to każdy proporcjonalnie dopłaci tyle ile musi. Ta różnica będzie wynikała tylko z ilości wyprodukowanych odpadów miałyby następować od tony, czyli dla każdego opłata za utylizację zmieszanych odpadów dla każdej gminy byłaby taka sama od jednej tony, tylko tu będzie różnica w ilości, ale per saldo mieszkańca będzie się przekładało podobnie. To nie jest tak, że Zawiercie, każdy ma na tym zyskać stabilność i być może obniżenie stawek.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy rekompensata będzie liczona od tony?

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że musimy zrobić kalkulację na start, realizujemy zadanie, co miesiąc dostajemy kwotę rekompensaty związaną z ilością przyjętych do utylizacji odpadów. Na koniec roku przedstawiamy wszystkim sygnatariuszom kalkulacje jakie były faktycznie koszty realizacji powierzonych tych zadań, czy coś zmieniło w stosunku do tego co założyliśmy, jeżeli tak to w którą stronę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jak na plus to będzie jakiś zwrot rekompensaty?

Pan Krzysztof Cyberski powiedział, że ponieważ tego przepisy nie regulują to jest kwestia tego jak uczestnicy porozumienia się dogadają, czy chcą żeby im to zwrócić na kolejny rok, bądź przeznaczyć na jakieś inwestycje związane z systemem gospodarowania w poszczególnych gminach, bo tu rozwiązań jest więcej.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że segregacja się opłaca. Jak dotrzeć do mieszkańców, jeżeli chodzi o segregację. Można się zastanowić, żeby prowadzić szerokopasmową kampanię edukacyjną i być może w myśl tego, czego Jaś się nie nauczył tego Jan nie będzie umiał może rozpocząć od edukacji w szkołach. Ta edukacja jest prowadzona, ale może jeszcze wzmocnić te działania? Może jakieś dodatkowe festyny zorganizować? Radna podała za przykład Gretę Thunberg piętnastolatki ze Szwecji, trzeba takie osoby wskazywać w przyszłych działaniach. Warto pomyśleć o programie, który można wprowadzić do szkół, jak by mogły takie festyny ekologiczne wyglądać? Dużo mówi się o tym w telewizji, można o tym pomyśleć.

Pan Krzysztof Cyberski stwierdził, że na pewno czym młodszy edukowany tym edukacja skuteczniejsza. Przedszkole to najlepsze miejsce, gdzie należy zacząć, jest to psychologicznie udowodnione, że takie dziecko czasami spina swoich rodziców. Efekt jeśli chodzi o młodzież mogą przynieść konkursy polegające na zbieraniu surowców w szkole w zamian za nagrodę indywidualną, dla szkoły, dla klasy. Wymyślaliśmy różne nagrody np. wycieczka do Centrum Kopernika zafundowana przez taką spółkę dla klasy, która najwięcej makulatury przyniesie albo elektroprzętu. To jest odpad, o którym nikt nie myśli, korzystają na tym firmy, które szybko firmy zdemolują jak ludzie wystawią, stary komputer, stary zestaw audio, starą lodówkę to za chwilę zostanie po niej skorupa, z którą trudno coś zrobić, natomiast np. elektroprzęt w zamian za nagrody. To jest taki mechanizm, który napędza potem pewną rywalizację, a my podstawiamy samochód i mamy czysty surowiec bez wielkiego wysiłku.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że Rada upoważniła Burmistrza i wniosowała o podjęcie współpracy z miastem Zawiercie. Innej alternatywy w tym momencie nie ma, to jest jedyna alternatywa, którą mamy. Odnośnie selektywnej zbiórki śmieci, jest to temat bardzo ważny, ale powinien być wyznaczony w innym terminie. To my jako Rada powinniśmy dyskutować, to nie będzie temat, który rozwiążemy w ciągu godziny, dwóch. Absorbowanie pana dyrektora w nasze problemy, powinniśmy ten temat zakończyć i przejść do procedowania kolejnych punktów komisji.

Radna p. Zofia Jastrzębska kończąc dyskusję powiedziała, że zwykle jest tak, że wspólne działanie ma większą szansę na powodzenie. Jeżeli mamy do przesunięcia ciężar to jedna osoba tego ciężaru nie przesunie. Jeżeli wezmą ten ciężar dwie osoby, czy trzy to na pewno poradzą sobie lepiej zakładając, że jedna z tych osób nie wypuści tego ciężaru z ręki, bo wtedy można sobie dotkliwie coś uszkodzić. Na początku naszego spotkania mieliśmy przykład, że wspólne działanie Powiatu i Miasta może przynieść korzyści, zawarcie tego porozumienia jest doskonałym rozwiązaniem i nie mamy lepszej alternatywy na tą chwilę. Biorąc pod uwagę pana dyrektora, który mówił o nagradzaniu. Nie każmy mieszkańcom i nie działajmy przez zastraszenie tylko spowodujemy takie działania, żeby mieszkańcom opłacało się te śmieci segregować. Zdaniem radnej, jeżeli te śmieci byłyby bardziej segregowane to opłaty za przyjęcie śmieci mogłyby być niższe.



Pan Krzysztof Cyberski zgodził się z radną.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że nagrodą może być czyste środowisko.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie porozumienia międzygminnego (głosowanie poniżej w pkt. 9) oraz 5 minut przerwy.

**Głosowano w sprawie:**  
ustalenia porządku obrad.

**Wyniki głosowania**

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.09.2019r.**

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 26.09.19r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 26.09.2019r.

**Wyniki głosowania**

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech

**Do punktu 3.**

**Ocena realizacji inwestycji i remontów w 2019r. oraz analiza poniesionych kosztów.**

Z uwagi na brak pytań, uwag radnych nie odbyła się dyskusja w temacie oceny realizacji inwestycji i remontów w 2019r. oraz analizy poniesionych kosztów.

#### **Do punktu 4.**

**Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2020r.**

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że przewodniczący Rady Miasta zwracał się do przewodniczących klubów z prośbą, żeby protokoły z komisji z uwagi na ich obszerność, wielogodzinne komisje były skrócone, ewentualnie poddanie do rozważenia umieszczenia na stronie BIP całych nagrań z posiedzeń komisji.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tutaj są zdania podzielone. Są osoby, które uważają że odzwierciedlenie tego słowo w słowo jest też dobre. Można spróbować ten jeden raz jak to wygląda.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie ulega wątpliwości, że jak mamy komisję pięć, sześć godzin to przesłuchiwanie tego to trzy razy tyle albo więcej i jeszcze zapisanie. Zobaczmy jak ten protokół będzie wyglądał i podejmiemy decyzję co dalej.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że być może Biuro Rady potrzebuje jakiegoś wsparcia.

Radny p. Tomasz Załęcki dodał, że Biuro Rady nie ma drukarki ze skanerem.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że skracanie protokołów jest nie na miejscu, bo akurat coś zostanie wyrzucone z protokołu co dla danego radnego jest ważne. Wiadomo, że jest nagranie, ale protokół powinien być odzwierciedleniem tego co się dzieje na komisji. Radni sami powinni uderzyć się w piersi, że sami przedłużają komisje, dyskutują w nieskończoność, a wystarczyłoby powiedzieć dwa zdania. Powinniśmy tak robić, aby te komisje były krótsze i konkretne.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała radnych, co w przypadku nagrań z komisji?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jest przeciwny komisjom on – line, bo na komisjach mówi się trochę mniej oficjalnie. Radny dodał, że jest zwolennikiem, żeby nagrania archiwizować i udostępniać radnym w każdej chwili.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o zabranie głosu p. Burmistrza w temacie wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2020r.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zasugerował, że odpowie globalnie, nie na każdy z wniosków z osobna. Te wnioski odczytał jako rodzaj martwienia się albo zaakcentowania, że to co już w budżecie jest, żeby nie zaprzestać kontynuacji. Zadania dotyczące wodociągów, centrum, Podlas koncepcja, Rymarska, Topolowa, boisko przy SP nr 3 łącznie z komunikacją w budżecie zostają i na pewno będą realizowane. Pani Skarbnik cały czas dopina kwestie budżetu. Nie wiem jak inne gminy, docierają do nas sygnały, że w różnych gminach jest różnie i lekko nie jest, tak trudnego roku dla samorządu nie było. Dostaliśmy prognozy dotyczące liczb, które wkładamy do budżetu w ślad za tym co nam

napisze Ministerstwo Finansów, dostajemy informację o subwencji oświatowej i tutaj globalnie udział w podatku PIT i CIT i subwencje mamy wyliczone o 1.300.000,00 zł mniej, jednocześnie zobowiązanie samorządów do wypłaty świadczeń w oświacie powoduje zwiększenie wydatków do wydatków bieżących do kwoty 19.000.000,00 zł. W 2012r. dopłacaliśmy z pieniędzy min. pochodzących z podatków 9,9 mln zł do oświaty, w tym roku, który się kończy dopłaciliśmy już 14,5 mln zł, natomiast w przyszłym roku 19 mln zł. To powoduje, żeby zbudować budżet potrzebujemy zachować na starcie podstawowe równanie, że dochody bieżące minus wydatki bieżące powinny nam dać kwotę na spłatę kredytu. Rata kredytu wg harmonogramu wynosi 3,5 mln zł albo 3,7 mln zł. Chcieliśmy w tym budżecie zrobić jak najwięcej, pierwsze równanie wyszło nam -7.000.000,00 zł i drogą kolejnych cięć doszło do tego, że w tej chwili wszystkie jednostki, Biblioteka, MDK tniemy gdzie się tylko da z zachowaniem poprawności pewnej funkcjonalności miasta. Pan Burmistrz powiedział, że miał spotkanie ze szkolącym i stowarzyszeniami, które zapytały jakie będą środki na stowarzyszenia. Póki co w budżecie zostawiamy środki na stowarzyszenia w kwocie niezmienną niż w zeszłym roku, ale na pewno nie będzie wyższych. Składając to równanie po wielokrotnych cięciach to powoduje, że dochody minus wydatki daje nam na plusie kwotę 1.700.000,00 zł, po raz pierwszy będziemy rolować dług i weźmiemy ratę kredytu, żeby spłacić ratę kredytu. Sytuacja finansowa jest trudna. Pan Burmistrz odnosząc się do propozycji radnych, kolejne budowanie budżetu idzie w kierunku budowania wydatków majątkowych. Tak naprawdę w tej chwili budżet składamy dla zadań, które Państwo składacie i nie dają gwarancji, że czegoś nie wykreślimy, ale kluczowe te które Rada akcentuje plus w to co jesteśmy zaangażowani i wykonaliśmy szereg czynności, żeby nie zaprzepaścić naszej pracy. Mamy podpisaną umowę na koncepcję na Podlas, nie wykreślimy, dzisiaj jest otwarcie ofert na Rymarską, będziemy ogłaszać Topolową. Takich zadań, które poczyniliśmy wysiłek, zamówiliśmy, możemy podpisać umowę lub mamy podpisaną umowę to te zadania zostają w załączniku inwestycyjnym zostają. Co do zasady będzie to budżet rozwojowy, że będzie to szereg nowych zadań, nie ma na to szans. Te zadania, o które Państwo w trakcie tego roku budżetowego przy zmianach budżetu, przy jego uchwaleniu i w trakcie jak rozmawiamy to one będą kontynuowane. Nie odpowiem Państwu, bo p. Skarbnik intensywnie nad tym pracuje, to się ciągle zmienia, dlatego że kwestie wydatków również majątkowych będą musiały ulegać cięciu. Żeby chronić wydatki bieżące co roku wydawaliśmy z budżetu około 1.800.000,00 zł na nakładki asfaltowe. Deklarowałem, że dokończymy nakładkę na Nowowiejskiej, położymy nakładkę na Rynku w dzielnicy Mrzygłód, do budżetu ścięliśmy kwotę o 1.000.000,00 zł, przewidujemy na asfalty tylko 800.000,00 zł. Inne zadanie majątkowe, rozsypały się Strugi, chcieliśmy wprowadzić takie zadanie do budżetu, ale gminę nie stać, nie będzie robić ul. Strugi, będzie robić jakieś antidotum. Tam gdzie radni zaplanowali wydatki bieżące tym bardziej należy się spodziewać, że ich nie poniesiemy. Nie uwzględnimy wszystkich wniosków, bo niektórzy składaliście wnioski krojąc je ze względu na sytuację budżetową, na to co się mówi o budżetach. Samorządowcy w Polsce rzucają hasła, żeby pójść do sądu przeciw samorządowi. To co się opisuje dotyczące budżetów ze względu na wzrost wydatków po stronie oświaty, które musimy wykonać i po stronie pomocy społecznej tak poważnie uderza w pozostałe obszary miasta, że musimy to ograniczać. Ktoś z Państwa napisał tych potrzeb bardzo dużo, ktoś inny napisał dwie, czy trzy propozycje. Wczoraj odbyło się spotkanie z mieszkańcami, w budżecie będziemy się podierać staraniami o dofinansowanie dróg tam gdzie to możliwe, żeby poprawić te wszystkie wskaźniki, które w budżecie są i które są narzucone, bo jak się ich nie spełni to wtedy nie uzyskamy pozytywnej opinii RIO.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to, że radni mają tak wnioski złożone to nie znaczy, że radni nie widzą większej ilości potrzeb.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że analizował szczegółowo wnioski złożone przez radnych do budżetu na rok przyszły. Część wniosków radni z przezorności wnoszą po raz następny, chociaż one już się znalazły w WPF, część radnych pozwoliła sobie na wnioskowanie o wiele tematów, żeby wprowadzić je do budżetu na przyszły rok, które kosztowałyby miasto kilka milionów. Radny zapytał Burmistrza, co widzi z wszystkich wniosków, co należałoby wprowadzić do budżetu na rok przyszły, bo są tam ważne tematy, które należałoby wprowadzić. Rada będzie uchwalać budżet na rok przyszły, natomiast radni oczekują propozycji od Burmistrza, jakie będzie wprowadzał do budżetu. Radny przyznał, że będziemy się trzymać jakichś wytycznych jeśli chodzi o budżet na przyszły rok, że trzymamy się WPF, który wyznacza nam inwestycje, jakie mamy do zrobienia na 2020r., 2021r., 2022r. Radny zapytał, co pan Burmistrz widziałby do realizacji w 2020r. z wniosków złożonych przez radnych?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że może być tak, że niektóre z wniosków radnych znajdą realizację, bo jak rokrocznie zostawimy kwotę około 200.000,00 zł na chodniki, jakąś kwotę na remonty przepustów, poboczy, oznakowanie poziome, miasto musi funkcjonować. Burmistrz odpowiedział, że odnośnie tego co w tych kwotach zrealizuje przygotuje propozycję, żeby postarać się pogodzić wnioski radnych, widząc potrzeby miasta lub zaległości nie wykonane z lat poprzednich. Będzie kontynuacja wniosków, które są w budżecie, natomiast wykreślamy ul. Strugi, ul. Porębską, ul. Słoneczną. Może się okazać, że te z zadań, gdzie napracowaliśmy się, a nie jesteśmy pewni, czy otrzymamy dofinansowanie przeciągniemy w czasie. Burmistrz poprosił o wyrozumiałość. Ktoś z radnych może powiedzieć, będziecie robić drogę przez 3,5 roku, ale złożymy to po to, żeby złożyć się budżet, robimy to po to, żeby tych zadań nie wykreślić z budżetu. Chcemy uszanować tj. tam gdzie złożyliśmy o dofinansowanie np. Nierada zadania nie ruszamy, kwoty wpisane zgodnie z harmonogramem złożonym we wniosku. Zadanie złożone na Osiedle Krasickiego jest, jak nie dostaniemy dofinansowania nie będziemy robić zadania. Stadion póki co w budżecie jest wpisany bez dofinansowania, ale gmina prowadzi rozmowy. Być może postaramy się o dofinansowanie na boisko, natomiast boisko dla piłkarzy chcemy zrobić, ono w budżecie jest. Ze strony radnych było oczekiwanie zrobienie chodnika przy ul. Jana Pawła II koło Podlas, podchodzimy do tego szerzej, rozciągamy liczby w czasie. Zadanie chcemy robić, bo prowadzimy rozmowy z następcą prawnym Jurajskiej, zobaczymy czy firma zgodzi się oddać ten teren albo będzie chcieć, żebyśmy ten teren wykupili. Gmina przedstawiła dwie koncepcje i chce złożyć projekt i przygotować inaczej kwestie parkingu przed samym Cmentarzem Komunalnym. W pierwszym roku jest na projekt po to, żeby wykonywać dalej, nie dlatego że nie chcemy tylko dlatego, że układanka z liczb tak wychodzi. Pan Burmistrz dodał, że może się zmienić kwota w harmonogramach ze względów liczbowych technicznych, ale Rewitalizacja Centrum, Podlas, wnioski o wodę, SP nr 3, parking przy SP nr 5, droga przy SP nr 5, ul. Rolnicza, Nierada, bo gmina ma złożony wniosek i czeka na rozstrzygnięcie. Może tak być, że to co państwo za chwilę będziecie za chwilę zadawać pytania do propozycji zmian na 21 listopada, że będziemy rozmawiać w obszarze załącznika inwestycyjnego jaki jest teraz lub coś się jeszcze pozmienia w samych liczbach co do harmonogramu przesunięć lub gdzieś wpisujemy zamiar dofinansowania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poruszyła temat ul. Słonecznej, na którą projekt był robiony trzy lata temu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o ul. Słoneczną były dwa podejścia, wykonawca złożył projekt, nie skompletował dokumentacji. Wykonawca,

który historycznie na innych ulicach wcześniej podpowiadał bardzo dobre rozwiązania, które ratowały niektóre zadania inwestycyjne. Gmina nie wykonała tego, podmiot został ukarany. Burmistrz powiedział, że myślał, że budżet pozwoli powrócić do projektowania, żeby tą Słoneczną zrobić. Kwestia, czy ją zrobimy inaczej to kwestia ile zostanie pieniędzy w drogach gruntowych. Na wąskich drogach sprawdziły się jomby, które mają to do siebie, że mieszkańcy nie jeżdżą po nich szybko. Gmina wykonała testowo drogą technologią odnogę od ul. Kościuszki, takie podwójne utwardzanie nawierzchni. Ten odcinek drogi kosztował 52.000,00 zł. Burmistrz przyznał, że widzi utwardzenie taką technologią ul. Zielonej. Wspomniał również o ul. Ceramicznej i Topolowej. Mieszkańcy ul. Topolowej podpisali z gminą porozumienie, że oddadzą metry pod drogę. W przypadku jednego mieszkańca ul. Topolowej musimy przestawić na koszt gminy słupek, który wstawił na swoim terenie, w drodze przeznaczonej pod pas drogowy. Burmistrz dodał, że w porozumieniu z Panią radną powiedział mieszkańcom ul. Ceramicznej, że gmina ma pieniądze na jedną drogę, nie zrobimy dwóch, podkreślił, że podjął sam decyzję, żeby mieszkańcy nie nękali żadnych radnych. Mieszkańcy powiedzieli, że będą patrzeć jak Pan robi Topolową, licząc że zaraz po skończeniu Topolowej zabiera się Pan za Ceramiczną. W tej chwili to w budżet nie wpisujemy, bo będzie realizacja ul. Topolowej, ale np. za półtora roku jak będę składał propozycję, a sytuacja się diametralnie nie poprawi i zaproponuję Ceramiczną, bo to jest wynik dotychczasowych rozmów z mieszkańcami. Pan Burmistrz poprosił o zrozumienie tych radnych jak nie zaproponuje innej ulicy, bo nie będzie na to pieniędzy. W 2020r. nie będziemy wyłączać oświetlenia, Częstochowa zrobi tak na jednej z ulic. Tam są inne uwarunkowania, mogą to zrobić, to nie będzie miało reperkusji społecznych. Tam gdzie będzie to możliwe będziemy szli w kierunku większej uwagi dla wydatków bieżących. Pan Burmistrz powiedział, że nie chciałby ciąć wydatków jak np. asfalty, ale to jest nieodzowność.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj poprosiła p. Burmistrza o uściślenie, o 19.000.000,00 zł wzrasta wsparcie dla edukacji. Jaki jest planowany budżet, czy to jest bez subwencji? Czy to są rzeczywiste koszty, jakie ma ponieść gmina?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że to są koszty wyliczone z obowiązków jakie gmina musi ponieść dla oświaty wg tej wiedzy, którą mamy na dzisiaj na cały najbliższy rok. Oprócz subwencji, którą gmina otrzymuje wydatki na oświatę do tej pory wynosiły około 35.000.000,00 zł, w tej chwili wzrastają do czterdziestu kilku milionów, wkład finansowy miasta w tym zakresie wynosi 19.000.000,00 zł, może być tak, że składając budżet powiemy Państwu, że tam jest jakaś kwota niedoszacowana licząc na to, że życie nam pomoże. Ktoś nie pracuje, idzie na chorobowe, nie wszystkie wynagrodzenia, które są na początku roku się wypłaca, wtedy to idzie w kierunku poprawienia sytuacji, zmniejszenia tego czego nie wpisujemy. Bardzo uderza w gminę konieczność regulacji w niektórych obszarach miasta na minimalne 2.600,00 zł bez stażu, to też wydatek bieżący. Podstawową równość mieliśmy taką, że starczało nam na spłatę raty kredytu, w tej chwili gmina będzie brać kredyt, żeby spłacić stary kredyt. Będziemy o tym rozmawiać, w tle prowadzi rozmowy jak poprawić źródła finansowania w ten sposób, żeby koszty finansowe drastycznie nie wzrosły, odsetki od kredytu.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała jaki to jest koszt?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie neguje obligacji, obligacje to są koszty emisji. Niektóre gminy sięgają po obligacje, a stać je na kredyt, ale są gminy, które nie dostaną już kredytu, dlatego sięgają po obligacje. To zależy od

indywidualnej sytuacji każdego samorządu. Pani Skarbnik nie proponuje rozwiązania niekorzystnego dla gminy tylko takie, które będzie nam poprawiać sytuację. Może się tak okazać, że w zadaniach dotyczących wodociągów tam zobaczycie Państwo kredyt/pożyczka, dlatego że gmina prowadzi na nowo pewną analizę i być może zmienimy podejście co do zasad finansowania.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy w stosunku do ubiegłego roku to jest wzrost o 5.000.000,00 zł?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że bardzo wzrosło obciążenie dla budżetu obligatoryjne.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, jakie planuje się dochód miasta w 2020r.?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zna liczby.

Radna p. Ewa Ziajska-Łazaj powiedziała, że jest gro ulic w mieście, które są pokryte frezem asfaltowym, niestety tam gdzie była gwarancja dwóch, trzech lat już teraz wykonawca nie uzupełnia tych ubytków, one są dosyć dotkliwe. Czy można jakąś pulę?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina jest na etapie co wyciąć, a nie co dołożyć.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że chodzi o uzupełnianie tych ubytków na bieżąco.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jakaś kwota na drogi gruntowe będzie i poprosił radnych, żeby pojechali, sprawdzili, jakie drogi zostały wykonane. Mamy inspektora, który wybiera te drogi, nie na zasadzie, że kogoś lubi lub nie lubi, tylko żeby jak najmniej mieszkańców narzekało na stan dróg, jakieś kwoty w tym zakresie wykonamy. Jeżeli inspektor stwierdzi, że tam gdzie droga była robiona ona jeszcze wytrzyma, bo trzeba zrobić inną drogę to posłucha inspektora polegając na jego fachowości. Cały czas pracujemy na żywej materii, do jutra musimy zawieźć budżet.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj wyjaśniła, że jej pytanie dotyczyło wniosku, które złożyła do budżetu na 2020r.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie odpowie, przy kwocie ogólnej będzie coś robione z tych propozycji, które Pani mówiła. Nie może odpowiedzieć, nie mając w całości złożonego budżetu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała zamknięcie dyskusji w tym temacie, bo nie może w tej chwili to przerodzić się w składanie wniosku, bo to jest tylko informacja o wnioskach, które radni złożyli.

Radny p. Sławomir Jałowiec zaproponował, żeby się ograniczyć tylko do wniosków złożonych przez radnych.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zwróciła uwagę, że odniosła się do wniosku i nie do niej jest uwaga.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła, żeby osoby, które przychodzą na komisję, p. Burmistrz i pracownicy merytorycznie odpowiadali na pytania. Tutaj omawiamy wnioski do budżetu. Co dzisiaj dowiedzieliśmy się z omawianych wniosków do budżetu „zobaczmy, nie składam deklaracji, zobaczmy”. Radna przyznała, że to samo słyszała rok temu, dwa lata temu, trzy lata temu. Teraz odnosi się do tego co słyszała rok temu, że zobaczmy, zaraz będziemy widzieć, tutaj, w tym, co zostało zrobione, co należy przesunąć, co nie zostało zrobione. Nie mamy konkretnych informacji, nie wiemy czego się spodziewać i ten punkt w tym temacie, w tym czasie jest bezzasadny. Radni będą dopiero wiedzieć jak przeczytają budżet. Pan Burmistrz wie, ale nie udziela żadnych informacji, ani co będzie, ani co nie będzie, mówi Pan ogólnie i mamy liczyć na to, że zobaczmy. Radna przyznała, że chciałaby widzieć już, a nie że zobaczmy kiedyś. Oprócz wniosków do budżetu, opracowania i przychodów, rozchodów i wydatków co p. Burmistrz zamierza zrobić ze środkami wolnymi, bo środki wolne pojawią się w styczniu. Patrząc na to, że Budżet Partycypacyjny, kilka różnych projektów zostało nie wykonanych, ale nie zostało wykonanych dlatego, że były przeszkody. Jeżeli ogłasza się przetargi, na ogłoszenie przetargu urzędnik ma kilka miesięcy, a potem ogłasza się przetarg i oczekuje się od wygrywającego przetarg, żeby wykonał jedną rzecz za miesiąc, za półtora to koszty wykonania inwestycji, czy przedsięwzięć wzrastają, dlatego że przedsiębiorca uważa, że należy to wykonać na cito. Radna poprosiła, żeby p. Burmistrz wziął to pod uwagę przy rozpatrywaniu kolejnego Budżetu Partycypacyjnego i ogłaszania kolejnych przetargów. Radna poprosiła, żeby dać dłuższy czas wykonawcom, żeby mogli do tego podejść. W Mrzygłodzie nie było boiska, teraz odpadła altana. Czy z tych środków wolnych nie można przeznaczyć na dzielnicę, z której tyle pieniędzy już poszło w środki wolne np. na zrobienie niewielkiego boiska, nie za 400.000,00 zł, ale za 200.000,00 zł przy Szkole Podstawowej. Jeśli chodzi o nakładkę na Rynku radna poprosiła, że jeżeli p. Burmistrz się zadeklarował, żeby była nakładka zrobiona między ul. Królowej Jadwigi, a Krakowską.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak zauważył radny p. Jałowiec Państwo radni złożyli propozycje przekraczające możliwości finansowe miasta nawet gdybyśmy byli w znacznie lepszej kondycji finansowej. Jeśli chodzi o środki wolne nie są one pieniędzmi znacznymi. Środki wolne pojawiają się w momencie, kiedy ten kredyt jest zaciągany w ciągu roku na sfinansowanie deficytu i np. zostaje po rozliczeniu wszystkich wydatków z danego roku zostaje kwota, której nie wydatkowaliśmy, ona w całości idzie na finansowanie deficytu budżetu miasta. Pan Burmistrz podkreślił, że Urzędu nie stać, żeby powiększyć zasoby kadrowe zamówień publicznych, żeby Państwo widzieli przetargi szybciej. Pracujemy szybko, staramy się w ramach możliwości kadrowych zrobić więcej. Najpierw idą przetargi związane z geodetami, regulacja stanu prawnego dróg, bo pewne usługi są podstawą do wykonania innych usług. Jeżeli później do jakiegoś zadania potrzebuję wykonania operacji geodezyjnej, kosztorysowej, czy wyceny to muszę mieć wcześniej wybranego fachowca. Pan Burmistrz powiedział, że na BIP jest zakładka przetargi i zapytania ofertowe, są wymienione wszystkie chronologicznie. Zobaczcie jakie idą przetargi od ośmiu lat, otwórzcie BIP innych gmin, zobaczcie w jakiej kolejności są przetargi. Pan Burmistrz zgodził się, że jeżeli niektóre z przetargów ogłosilibyśmy w I kwartale uzyskalibyśmy niższe ceny, jest takie domniemanie, natomiast nie jesteśmy w stanie naraz ogłosić wszystkich przetargów. Żeby ogłosić przetarg niezbędne jest skonstruowanie planu zamówień. Państwo zaproponowaliście szereg zadań, które wymagały projektowania. Skumulowana wartość projektowania w budżecie spowodowała, że proste projekty gmina zamawia w procedurze unijnej. Wywieszamy, ślemy ogłoszenie, w tej chwili projekt na ul. Topolową pójdzie taką procedurą. Będziemy długo czekać od momentu ogłoszenia do momentu otwarcia ofert,

będzie znacznie dłużej, bo idziemy w procedurę, która wynika z prawa zamówień publicznych. Do wykonania w budżecie mamy dwie części sportowe, jedna z Budżetu Obywatelskiego tegorocznej edycji, druga budowę boiska treningowego, tutaj nie mając zamówień możemy te dwa przetargi ogłosić, dlatego że nie możemy mieć więcej takich zadań w tym roku, wiemy że skumulowana wartość na takie zadanie w tym roku nie przekroczy kwoty, więc wiemy w jakiej procedurze to zrobić.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że p. Burmistrz jej do końca nie zrozumiał. Chodzi o to, że jeżeli jest ogłoszenie o przetargu to w tym ogłoszeniu o przetargu dajmy firmom więcej czasu na wykonanie tej pracy. To nie chodzi o czekanie od przetargu do tworzenia ofert tylko chodzi od złożenia oferty od rozstrzygnięcia przetargu do tego, żeby to nie było w półtora miesiąca. Biorąc pod uwagę ostatni Budżet Partycypacyjny z Mrzygłodu o altanę, to był wniosek o rozbudowę zaplecza rekreacyjnego. Po co było w pierwszym przetargu wpisywać budowę trzech słupów, czy dwóch oświetleniowych na nowo, jak to była tylko przebudowa, rozbudowa i trzeba było pociągnąć tylko światło od tego co już istnieje. To podrożyło ten przetarg, potem drugi przetarg był okrojony, a trzeci był już całkiem okrojony, a termin wykonania był półtora miesiąca. Kto to robi, to jest nierealne. Jest to tak robione jakby p. Burmistrz liczył, żeby zostały środki wolne na przyszły rok, niekoniecznie z Mrzygłodu, tylko w innych projektach z Budżetu Partycypacyjnego.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jego praca jest dowodem na zupełnie coś innego. Przyznał, że radna miała rację, że nie zrozumiał intencji pytania. Wnioski ze strony Państwa są różne, bo czasami Państwo chcecie już, to parcie na to, żeby wykonać daną inwestycję w danym roku też się pojawia. Znając branżę wiemy, że pewne projekty będą trwać dłużej, bo jak zrobimy krótszy okres, to nam nikt nie złoży oferty. Pan Burmistrz odniósł się, że nie wie co wynikało z wniosku, czy nie wynikało to z jakiejś konieczności.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że wszyscy jesteśmy świadomi, że mówimy o budżecie składając wnioski. Radny odniósł się do oszczędności na oświacie, ostatnio mieliśmy oszczędności, poszły na podwyżki. Myślę, że nauczyciele nauczą się strajkować nie miesiąc, ale dłużej. Dzisiaj o dwunastej miała być komisja, więc jeden z punktów opiniujących powinien spaść z porządku obrad, chodzi o regulamin wynagradzania nauczycieli. Radny poprosił p. Burmistrza o złożenie jednej deklaracji, jaki będzie priorytet przy tej ilości wniosków złożonych do umieszczenia ich w budżecie. Dodał, że odniósł się do remontu naprawy mostków, bo jeśli wyremontujemy jeden, dwa mostki na cieku wolnym kanału Ulgi, a reszty nie to wywoła to pewnego rodzaju zamieszanie wśród mieszkańców. Mamy niezrealizowany, zamknięty most, powinniśmy mieszkańcom powiedzieć w najbliższym czasie, kiedy to zadanie będzie realizowane. Jeśli trwają zbyt długo przygotowania zamówień nazywanych publicznymi, a specyfikacja tego zamówienia trwa zbyt długo może trzeba sięgnąć po środki zewnętrzne w postaci zlecenia wykonania niektórych zamówień instytucji zewnętrznej. Może trzeba przeanalizować, że pewne inne rzeczy da się skrócić.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie odniesie się do zlecenia usługi na zewnątrz. To jest jakieś rozwiązanie, natomiast to jest kwestia, że trzeba podpisać umowę ze skutkami finansowymi. Co do priorytetów, mosty będą priorytetowe, w budżecie będzie kwota kilkaset tysięcy złotych na niezbędne remonty mostów, czyli wydatek bieżący. Powtarzamy przetarg na Mrzygłodzką, ale w międzyczasie przygotowaliśmy opis następnego mostu, kładki na Warty, Wierzbowa, ogłosimy dwa mosty, te zadania do budżetu



wprowadzone są cztery. Na razie mamy kwoty na projekty. To będzie ogłoszone w tym roku i tutaj determinacja na to będzie. Tam gdzie będzie się pojawiała nieodzowność porządkowania rzeczy, które stały się wrażliwe. Mostów nie robiło się przez wiele lat przez poprzedników, ale wtedy one były w innej kondycji i nikt tego tematu nie ruszał. W tej chwili z racji jaką mamy sytuację będziemy musieli cztery mosty wykonać, na dwa przetarg pójdzie wkrótce, na pewno w tym roku.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił uwagę, że gmina ma problem z działem Zamówień Publicznych. Sytuacja, o której mówi pani radna o inwestycji, że nie została w jakiś sposób zrealizowana przez to, że jakieś słupy zostały dołożone. Podobna sytuacja była z rozlewiskiem, gdzie ktoś dopisał, że wymagane jest pozwolenie wodno – prawne. Albo ktoś to robi celowo, dopisuje jakieś rzeczy, które są niepotrzebne albo przez nadgorliwość. Radny zaproponował aby radni spotkali się z osobami, które zajmują się zamówieniami, bo np. strzelnica w Myszkowie, jakimś dziwnym trafem trzeci raz podchodzimy. To są takie rzeczy, które są wstydem dla miasta, bo są finanse zapisane w budżecie, a nie możemy tego zrealizować, bo przedłużenie, kolejne przetargi. Radny zaproponował, żeby pracownicy Urzędu przed skonstruowaniem takiego wniosku skonsultowali się z radnymi, żeby radni mogli to zobaczyć i zadać pytania, po co np. przy budowie jednej studzienki pozwolenie wodno – prawne, po co przy budowie wiaty montaż dwóch słupów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła radnego, żeby takie wnioski zgłaszać w sprawach różnych.

#### **Do punktu 5.**

#### **Informacja o stanie dochodów budżetu miasta.**

Z uwagi na brak pytań, uwag radnych nie odbyła się dyskusja w temacie informacji o stanie dochodów budżetu miasta.

#### **Do punktu 6.**

#### **Informacja o pozyskanych środkach pozabudżetowych.**

Radny p. Adam Zaczkowski poruszył temat zapisu, że oczekujemy na rozstrzygnięcie projektu dotyczące strzelnicy. Czy ten projekt został złożony po raz czwarty?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak. Zdaniem Burmistrza to nie kwestie merytoryczne zdecydowały o nie rozstrzygnięciu naszych wniosków. W pierwszym wniosku podważono podpis pani Burmistrz, podczas gdy w stosunku do innych gmin nie podważano, projekt nie wymagał dołączania upoważnienia. Czasami jest tak, że jak coś w tych wnioskach dołoży się za dużo to też jest negatywnie. Później zderzyliśmy się z definicją budowa, przebudowa, rozbudowa różnie pojmowanych. Państwa dociekliwość dotycząca strzelnicy stała się argumentem w rozmowach z RIO, czy dobrze pozyskujemy środki unijne, czy nie. Wiedząc, że być może narazimy się, że po raz czwarty nam się nie uda złożyliśmy wniosek licząc na to, że tym razem nam się uda. Złożyliśmy wniosek, takie jest oczekiwanie środowiska, ale też chcemy rozwiązać samą sytuację dotyczącą strzelnicy, żeby uspokoić sąsiadów.

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że wszystkie tutaj przedstawione informacje są wskazane w jakim programie, jakie przedsięwzięcie, z wyjątkiem jednej Ministerstwo Rozwoju Program Lokalny, czego dotyczy ten wniosek o dofinansowanie?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że to jest wniosek ze środków norweskich. Ministerstwo zaprosiło na spotkanie, jest wytypowana liczba około dwustu miast wielkości Myszkowa. To jest konkurs trzy etapowy pod nazwą Rozwój Lokalny. Gmina złożyła tam fiszkę, która ma za zadanie dokonać pewnych zmian w miejsce, żeby zmienić sposób funkcjonowania miasta bądź służb miasta bądź zachowań mieszkańców w określonym obszarze. Z tych miast wybiera się pięćdziesiąt, konkurencja jest silna. Można uzyskać dofinansowanie w wysokości 100.000,00 zł na likwidację barier w ramach programu Dostępność plus. Jeżeli się przejdzie do piętnastki można dostać dofinansowanie od 3 – 10 mln Euro. Złożyliśmy fiszkę projektową, która zakłada wsparcie dla Rewitalizacji Centrum Miasta.

Radny p. Adam Zaczkowski poruszył temat oczekiwania dofinansowania do Osiedla Krasickiego. Dodał, że nie widzi tego w tym zestawieniu. Radny poprosił o informację z jakich środków?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że Fundusz Dróg Samorządowych i przeprosił za lapsus, bo ta inwestycja powinna znaleźć się w tym zestawieniu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jest tutaj informacja, że gmina czeka na rozstrzygnięcie projektu dot. budowy tężni solankowej. Czy on został już złożony?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina ma do wykonania trzy czynności. Pierwsza czynność, Państwo wyraziliście opinię wyrażając zgodę na zmianę w Programie Rewitalizacji, dzisiaj konsekwencją tego jest przesuwanie w czasie, żeby można było złożyć wniosek. Od Państwa głosowania zależy, czy możemy złożyć wniosek. Te przesunięcia to są środki, które na Dotyku Jury pozostały, przesunęliśmy je z lat dalszych na bliższe po to, żeby mieć podstawę do złożenia wniosku. Wnioski trzeba złożyć do 28 listopada.

Radny p. Adam Zaczkowski wyjaśnił, że pyta dlatego, że informacja jest przygotowana 30 października i sformułowanie jest takie, że gmina oczekuje na rozstrzygnięcie konkursów. Skoro wniosek nie został złożony to może warto to napisać, że to jest plan.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak przyznał radnemu rację mówiąc, że pani kierownik źle przygotowała informację dla radnych.

### **Do punktu 7.**

#### **Analiza uchwał dotyczących podatków lokalnych na 2020r.**

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że przez ostatnie dziewięć lat, na początku w 2011r. podnieśliśmy podatek od nieruchomości o 4%, później celowo tego podatku nie podnosiliśmy, dlatego że porównywaliśmy się z innymi gminami, chcieliśmy żeby gmina Myszków stała się atrakcyjniejsza podatkowo. W tej chwili prawie wszystkie samorządy dotyczą polityki podatkowej, żeby poprawić i znaleźć antidotum na to, co brakuje w budżetach i są postawy bardzo różne. Gmina Żarki ma już uchwaloną podwyżkę 2% podatku, w gminie Poraj w zeszłym roku było podwyższenie podatku, a w tym roku było podwyższenie podatku od środków transportowych, Koziegłowy prawdopodobnie planują podwyżkę o 10%. Gmina Myszków planuje podniesienie podatku od nieruchomości

o wskaźnik inflacji średnio o 2%. Mamy źle skonstruowany kalendarz sesji, powinna być wcześniej, żebyśmy mogli do prognozowanego budżetu włożyć wiedzę na ten temat, czy Państwo wyraziliście zgodę, więc budżet jest przygotowany bez spodziewanego wpływu. Spodziewany wzrost wpływu z tego podatku o 2% to jest około 200.000,00 zł w skali roku. Założenie jest takie, że w budżecie planujemy kontynuację projektu wymiany piecy z nie węglowych na inne, tam jest kwota 200.000,00 zł, później całą rezerwę 170.000,00 zł przeznaczyłem na ten cel. 91 wnioskodawców podpisało z nami umowy i te piece są wymieniane. Gmina Myszków chce ten program kontynuować, tam jest włożona kwota 200.000,00 zł. Jeżeli Państwo uznacie, że gmina słusznie poszukuje dodatkowych źródeł zarobkowania wobec pogarszającej się sytuacji finansowej, zadeklaruję, że przychód w całości spodziewany z tego tytułu zostanie przeznaczona na walkę ze smogiem.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, jaka to wstępnie będzie kwota?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że wstępnie 2%, spodziewany wpływ 200.000,00 zł w skali roku. W tej chwili potaniały drony, ale Pan Komendant Straży patrzy co jest tańsze, czy wynajęcie drona, czy może latać nad kominem, czy kupić drona i przeszkolić pracowników i uruchomić trzecią zmianę w Urzędzie Miasta, bo takie rozwiązanie rozpatrujemy. Chcemy wysłać sygnał do mieszkańców, że kontrolujemy jakość powietrza, kiedy Straż Miejska nie może odwiedzić mieszkańców, czyli w nocy. Jeżeli się to nie uda to chcielibyśmy w tym zakresie powiększyć pulę zachęcając do wypłaty dotacji, żeby kolejne piece węglowe zniknęły z naszego miasta.

Radna p. Halina Skorek-Kawka zapytała, czy wniosek o dofinansowanie na Rewitalizację Centrum Myszkowa został złożony, czy Pan planuje?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że to jest trój etapowy konkurs. W pierwszym konkursie składa się fiszki. Złożone fiszki będą oceniane min. przez partnerów z krajów skandynawskich, czy one wpisują się w ideę tych krajów, bo to one będą finansować, to nie będą środki unijne. Jeżeli gmina Myszków przejdzie I etap to dostanie powiadomienie, na razie to oceniają, nie wiemy nic. Jeżeli przejdziemy I etap będziemy poproszeni o złożenie innych informacji, które będziemy składać, na razie nie mamy innego sygnału.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ze słyszenia wie, że na rewitalizację centrów miast są duże dofinansowania.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że mamy duże szanse, dlatego że również w Regionalnych Inwestycjach Terytorialnych wzmacnia się na tzw. politykę miejską i tamte obszary się też pojawiają. To są plany, one będą wielokrotnie modyfikowane, to mogłoby być ewentualnie drugie źródło sięgania po te środki. Z punktu widzenia pewnych bolączek, które się wpisują w składanie takich wniosków mamy, natomiast trzeba pamiętać, że konkurencyjność innych gmin składanych wniosków jest duża.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przygotowanie informacji, jakie podatki płacą spółki miejskie do miasta, wodociągi, Saniko, KZGM, MOSiR i MDK. Jak to są kwoty?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że sprawdzi to, ponieważ kiedyś padło pytanie ze strony radnych, jakie podatki płaci firma Sokpol i wtedy powiedziano nam, że to jest dana wrażliwa, nie wolno nam takiej danej udzielać. Gdyby się okazało, że

udzielanie takiej informacji o podatkach płaconych przez spółki miejskie i jednostki, że w stosunku do którejs z nich byłaby daną wrażliwą to poinformujemy, jeżeli nie to informacje przedstawimy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła uwagę, że radni te wiadomości powinni dostawać w materiałach. Radna poprosiła o taką informację nawet jeżeli któreś spółki są zwolnione.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma uwag odnośnie propozycji zmian, bo ceny rosną. Radny poprosił p. Burmistrza o powtórzenie informacji o efektywności działań związanych z czystym powietrzem, umów z mieszkańcami na wymianę pieców.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina podpisała 91 umów. Może tak być, że niektórzy z tych wnioskodawców widząc, że pojawiają się perturbacje przyłączeniu gazu albo znalezieniu fachowca, przychodzą i aneksują, że chcą na przyszły rok. Wtedy data takiego aneksu ustawia takiego mieszkańca w kolejkę na następny rok i mamy czterdzieści osób, które były na liście podstawowej zrezygnowały nie ryzykując zwrotu dotacji z odsetek. Mamy na przyszły rok kolejkę na 40 gospodarstw domowych, a pieniędzy w budżecie założyliśmy tyle samo, czyli 200.000,00 zł, co starczyłoby na 50 rodzin.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy to odzwierciedla zainteresowanie, czy są jakieś problemy z kwalifikowalnością wniosków?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina musi się pilnować, bo na początku niektórzy mieszkańcy myśleli, że przedstawią fakturę, niektórzy mieli pomysły, że zapłacą VAT, a dostaną 4.000,00 zł z gminy. Przed podpisaniem danej umowy jechaliśmy do każdego domu, Straż Miejska dokonywała dokumentację fotograficzną, że istnieje piec, jest kotłownia węglowa i po podpisaniu umowy Straż Miejska do tej samej dokumentacji robi zdjęcie, że mamy kotłownię zamienioną na gazową. Zainteresowanie jest duże.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że widać, że program działa, tylko skala zjawiska musi się zmienić, żebyśmy mogli mówić o skutecznej walce ze smogiem. W portalu samorządowym jest artykuł na temat Zawiercia, które zamierza 80 mln zł przeznaczyć na walkę ze smogiem. Myszków też powinien iść rozwojowo, biorąc pod uwagę trudności w budowaniu budżetu.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że najbliższe kilka lat będzie pokazywać przebieganie cen w gospodarce, że samorządy nie będą miały wyjścia i o minimum, czyli wskaźnik inflacji będą proponować rokrocznie zmianę podatków.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że również ma nadzieję, że ta sytuacja będzie się zmieniać, zmienia się infrastruktura w niektórych dzielnicach, gdzie nie było możliwości wcześniej prócz peletu, czy wcześniej Eko-groszku, który teraz nie jest traktowany jako paliwo ekologiczne. W związku z tym, jeżeli te nitki gazowe powstaną ludzie coraz częściej będą wymieniać, raz z wygody, po drugie, że to będzie na podobnym poziomie opłacalności.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy te 91 umów starczyło z tych 200.000,00 zł?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że 170.000,00 zł z rezerwy Burmistrza była przesunięta na ten cel, więc dysponowaliśmy kwotą 370.000,00 zł.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że te pieniądze, które będą ewentualnie z podatków to byłoby więcej niż rezerwa.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że teoretycznie mielibyśmy wtedy 400.000,00 zł, w tle oprócz działań antyśmogowych być może nie wszystko przeznaczilibyśmy na system dotacyjny tylko być może zastosowaliśmy narzędzie kontrolne w nocy. Na razie to analizujemy. Kiedy radny p. Jęczalik zgłaszał pomysł zakupu drona wtedy drony kosztowały nawet 300.000,00 zł i obwarowania dotyczące ich obwarowania były bardzo wysokie. Dzisiaj drony potaniały, zakup, czy wynajem takiego urządzenia jest łatwiejszy i tańszy do pozyskania.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia dodała, że jeżeli liczba chętnych pozwalałaby na inwestycje w coś innego niż dotacja to warto skorzystać.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że na wielu spotkaniach z posłami, decydentami, ministrami samorządowcy argumentują, że gdyby trochę inaczej był potraktowany program „Czyste powietrze” i jego dysponowanie oddane na takie programy jak w tej chwili 4.0000,00 zł program dotacyjny. W tej chwili w programie Czyste powietrze narzeka się na bardzo trudny poziom formalny do spełnienia, a po drugie program rządowy Czyste powietrze pozwala zamienić węgiel na węgiel. Dzisiaj Straż Miejska podejmowała interwencje w jednym z domów, mieszkaniec bardzo często pali węglem, który legalnie kupił tylko ten węgiel jest tak fatalny. Tu jest zadanie dla rządu, żeby wprowadzić kontrole, czy nie dopuszczać do obrotu paliw o niskiej jakości.

### **Do punktu 8.**

### **Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2020r.**

### **Głosowano w sprawie:**

zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

### **Wyniki imienne:**

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna

BRAK GŁOSU (2)

Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech

**Do punktu 9.**

**Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

**1/Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego.**

**Głosowano w sprawie:**

porozumienia międzygminnego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

**2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami.**

**Głosowano w sprawie:**

wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami.

**Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj  
NIEOBECNI (4)  
Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

**3/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Myszkowa na lata 2017-2030.**

**Głosowano w sprawie:**

projekt uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji GPR dla miasta Myszkowa na lata 2017-2030.

**Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

**Wyniki imienne:**

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina

Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj  
NIEOBECNI (4)  
Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

#### **4/ Projekt uchwały w sprawie współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi na 2020r.**

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że jak sobie zestawia Program z organizacjami pozarządowymi z Gminnym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych widzi podwójne płacenie. W Programie z organizacjami pozarządowymi są środki min. przeznaczane na stowarzyszenie Klub Wzajemnej Pomocy Jedność. Skąd te pieniądze otrzymuje Klub, że otrzymują te pieniądze z GPPiRPA, ale biorą udział w konkursie z Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Radna poprosiła o wyjaśnienie tego.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma świadomość, że źródło finansowania jest takie jak Pani mówi, a wniosek składać mogą stowarzyszenia w ramach zaproszenia do składania aplikacji o dotację. Historycznie u nas składa stowarzyszenie Jedność przez ostatnie lata i nikt inny nie spełnia wymogów, które są wskazywane.

Pani Agnieszka Nowak - Kurzawa wyjaśniła, że jest pojedyncze finansowanie, jest tylko wskazane źródło. Jest GPPiRPA, te pieniądze idą na działanie przeciw alkoholizmowi, stowarzyszenia mogą składać oferty, kiedy jest ogłoszony konkurs. U nas jest jedno stowarzyszenie, które ma taki zapis w statucie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy zapis jest w dwóch miejscach jakby, a źródło jest jedno?

Pani Agnieszka Nowak – Kurzawa powiedziała, że można tak powiedzieć.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że się nie zgadza, że tylko jedno stowarzyszenie ma to w swoim statucie, bo takich stowarzyszeń jest bardzo dużo. Nie składają wniosków inne stowarzyszenia?

Pani Agnieszka Nowak - Kurzawa powiedziała, że tak by z tego wynikało, bo te stowarzyszenia, które składają nie mają w statutach.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że jej stowarzyszenie ma w statucie takie zapisy. Parę lat temu składała ofertę, ale przegrała ze stowarzyszeniem Jedność. Radna zapytała, czy pieniądze, które otrzymuje stowarzyszenie Jedność nie są z programu współpracy ze stowarzyszeniami, czyli nie będą pochodziły z 700.000,00 zł, które są przeznaczone na stowarzyszenia?

Pani Agnieszka Nowak-Kurzawa powiedziała, że kwota 700.000,00 zł to jest cała kwota, jaką w tym roku otrzymały organizacje, min. Klub Jedność. Te pieniądze, my ich nie mamy, my je mamy z tego programu, które są przekazywane na odpowiedni paragraf w budżecie gminy. Wtedy z tego paragrafu możemy opłacić jakąś działalność.

Radna p. Elżbieta Doroszuk zapytała, czy jeżeli zgłosi się stowarzyszenie Jedność, czy inne, które będzie chciało prowadzić działalność profilaktyczną i terapeutyczną dotyczącą osób

uzależnionych to gmina nie daje pieniędzy z budżetu z kwoty 700.000,00 zł na stowarzyszenia tylko przenosi konkretną ofertę do Programu przeciwdziałania alkoholizmowi?

Pani Agnieszka Nowak-Kurzawa odpowiedziała, że nie. Na kwotę 700.000,00 zł składa się kilka paragrafów.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak dodał, że jeżeli w programie, którzy radni zatwierdzają na stowarzyszenie jest kwota 50.000,00 zł to ta kwota jest z 700.000,00 zł, z innych paragrafów przeznaczamy na stowarzyszenia 650.000,00 zł, a 50.000,00 zł jest dedykowane z programu gminnego.

Radna p. Elżbieta Doroszuk powiedziała, że interesuje ją to, że te 50.000,00 zł wtedy, które idzie na profilaktykę uzależnień pójdzie z Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a nie z pieniędzy przeznaczonych na Program współpracy ze stowarzyszeniami. Wynika z tego, że w programie współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi powinno być 650.000,00 zł, a nie 700.000,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała o pieniądze, które idą z licencji na alkohol, które to są pieniądze? Kwota 91.000,00 zł na MDK z czego jest? Te pieniądze powinny iść na zwalczanie problemów alkoholowych.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że MDK też będzie prowadził działania w ramach profilaktyki.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy te pieniądze nie powinny iść do puli na stowarzyszenia?

Pani Skarbnik powiedziała, że MDK to jest jednostka organizacyjna gminy, mamy możliwość według ustawy przekazywania im dotacji podmiotowej, jak również celowej na konkretne zadania.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała przejście do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi na 2020r.

#### **Głosowano w sprawie:**

programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi na 2020r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

#### **Wyniki imienne:**

ZA (13)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki



## **5/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.**

Radny p. Adam Zaczkowski przedstawił swoje uwagi, pierwsza uwaga dotyczyła, że jest plan zwiększenia wydatków na kwotę 455.000,00 zł w tym roku. Pytanie dotyczy kwoty 40.500,00 zł, które mają być w formie dotacji przekazane MDK na brak wpływu z należności wymagalnej. Rozumiem, że to jest jakiś nieuczciwy kontrahent, który nie wypłacił należności, ale ponieważ MDK występuje na drogę sądową tzn., że jest duża szansa, że tę należność uzyska w roku przyszłym. Czy wsparcie ze strony miasta nie mogłoby być w innej formie np. pożyczki, dotacja celowa na rzecz, która potem zostanie zrefundowana, czy te pieniądze wrócą do Urzędu, czy będą rozliczone w ramach przyszłej dotacji?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jest to należność wymagalna i ona jest w dużej mierze wątpliwa, czy zostanie uzyskana. Nie mamy 100% pewności, że na pewno MDK uzyska tą kwotę. Na tą chwilę braknie środków na bieżące utrzymanie. W związku z tym, że nie są wystarczające środki zabezpieczone na podstawową działalność pani dyrektor zwróciła się o zwiększenie dotacji na bieżącą działalność. Jeżeli chodzi o przyszły rok jeśli te środki wpłyną będą przychodami w MDK i porozmawiamy, czy nie wykorzystają dotacji w pełni i zwrócą, a pokrywają te wydatki z przychodów, które uzyskają, to jest jeszcze do uzgodnienia.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że trochę inaczej jest w MOSiR niż w MDK. MDK jako jednostka kultury, czy ona swoje przychody przeznacza na działalność statutową, one nie zasilają kasy miasta tak jak w przypadku MOSiR?

Pani Skarbnik dodała, że MDK to instytucja kultury, która ma odrębną osobowość prawną i finansuje się ze swoich przychodów min. przychody, które pozyskuje to jest dotacja celowa z budżetu i zarządza tymi środkami już własnym budżecie.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy środki z działalności statutowej jako instytucji kultury zostają w budżecie jednostki i wykorzystywane są na cele statutowe?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak, a jeśli chodzi o MOSiR jest jednostką budżetową, wszystkie dochody i wydatki są planowane i są elementem naszego budżetu. Wszystkie dochody wpływają do budżetu, a środki na wydatki są przekazywane w formie dotacji.

Radny p. Adam Zaczkowski powołał się w swojej wypowiedzi na słowa dyrektora ZGK, że rozmowy to też są pewne umowy dżentelmeńskie. Odniósł się w kontekście planowanego działania związanego z tężnią z „Dotyku Jury”. Kiedy przedstawiał Pan do zaopiniowania zmiany w Programie Rewitalizacji mówił Pan o tym, że pojawiła się szansa na pozyskanie środków finansowych w wysokości 95% wartości nakładów, które na ten cel mają być przeznaczone.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że nigdy nie powiedział, że to jest przeznaczone 95%, tylko że jest możliwość uzyskania przez nas kwoty 720.000,00 zł.

Radny p. Adam Zaczkowski przypomniał, że pan Burmistrz mówił, że to jest program, który zakłada finansowanie do 95% kosztów kwalifikowanych. Mówiliśmy o tym, że to przedsięwzięcie w takim montażu finansowym powinno być realizowane, natomiast propozycja, którą tutaj widzimy jest inna, bo pokazuje się, że inwestycja nie ma kosztować

siedmiuset kilkudziesięciu tysięcy tylko 1.500.000,00 zł i udział finansowy środków miasta jest większy niż udział pochodzących z dotacji. Radny poprosił o wyjaśnienie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak radni opiniowali zmiany w Programie Rewitalizacji z opisu wynikało, że zamiarem infrastruktury towarzyszącej przy tężni jest 35 miejsc parkingowych, dojazd. Jak Państwo zaopiniowaliście same zmiany wtedy skalkulowaliśmy, że wielkość przedsięwzięcia, które będzie, podaliśmy Państwu 1.075.000,00 zł. Teraz poprosiliśmy wykonawcę, który nam zrobił projekt o skosztorysowanie tego w wersji minimum tak, żeby się zbliżyć do kwoty 1.075.000,00 zł. Taki mamy zamiar złożyć wniosek na 1.075.000,00 zł, tam nie będzie 35 miejsc parkingowych, tylko w tej kwocie będzie się mieścić będzie dojazd do tej tężni i kilka miejsc parkingowych. Projektant jak to zobaczył powiedział, żeby zrobić całość, a Burmistrz powiedział, że nie, bo radni podczas rozmowy powzięli informację o kwocie 1.075.000,00 zł i w takiej możemy złożyć. To jakie proponujemy przesunięcie w budżecie to te kwoty, które zostały resztowe na „Dotyku Jury” przesuwamy przewidując złożenie wniosku do 28.11.2019r. Rozstrzygnięcie wniosku będzie do któregoś kwietnia przyszłego roku i później ogłoszenie przetargu na wykonanie. Przenieśliśmy te kwoty w taki sposób, że przewidujemy, że około 200 tys. będzie płatność w roku przyszłym, a pozostała część z projektu w roku następnym. Nie zostawialiśmy kwoty co do grosza, żeby ona łącznie wynosiła 1.075.000,00 zł tylko przenieśliśmy całe kwoty, które zostały. Państwo macie konstrukcję 200 tys. i 1.300.000,00 zł. Złożymy wniosek na 1.075.000,00 zł z dofinansowaniem 720.000,00 zł. Jeżeli np. okaże się, że wniosek będzie zakładał, że złoży nam ktoś ofertę i będzie brakowało 30.000,00 zł, w tym momencie będziemy mieć narzędzie, żeby wykonać taki ruch. Jeżeli Państwo nie wyrażacie na to zgody to możemy dokonać takiej zmiany, żeby zostawić 200.000,00 zł, 900.000,00 zł i przesunąć w latach 2022, żeby pokazać, że nie będziemy tego wydawać. Kiedy otworzymy oferty i pojawią się perturbację będziemy Państwa prosić o zmianę.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni wielokrotnie rozmawiali, że chcieliby mieć wpływ na to, żeby w momencie kiedy okazuje się w przetargu, że kwoty są wyższe od zakładanych, żeby kwota była podwyższana decyzją Rady Miasta. Proponowanie zabezpieczenia środków w kwocie przekraczającej o 600.000,00 zł kosztorys (...).

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wtrącił, że kosztorys jest zwiększony 1.500.000,00 zł minus 1.075.000,00 zł, bo tak rozmawialiśmy, czyli 425.000,00 zł liczby pokazane w propozycji do WPF są wyższe, nie 600.000,00 zł.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jest to kwota przekraczająca montaż finansowy wniosku o te czterysta kilkadziesiąt tysięcy?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że poprosi panią kierownik, bo ona rozmawiała z projektantem i upewni się, czy to jest ta kwota, którą deklarował podczas rozmów, kiedy Państwo opiniowaliście 1.075.000,00 zł.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma jeszcze jedną uwagę dotyczącą proponowanych zmian czyszczących. Kwestia ta powraca przy każdym sprawozdaniu z realizacji budżetu. Radny co roku wskazuje na to, że sprawozdanie z realizacji budżetu nie jest miarodajne, ponieważ nie odnosi się do wykonania względem planu bazowego, a do wykonania względem zmian czyszczących wykonanych na koniec roku. Radny chciałby zawrzeć to we wniosku i poprosić komisję o to, żeby to był wniosek komisji, żeby nie

dokonywać zmian czyszczących tylko zostawić te kwoty, tak żeby w sprawozdaniu z wykonania budżetu było dokładnie wykazane jak wygląda realizacja budżetu. My tutaj mówimy o zmianach na kwotę ponad 9 mln zł i nie zrealizowanych wielu zaplanowanych w budżecie zadań. Radny poprosił komisję o poparcie tego wniosku, a pana Burmistrza, jeśli ten wniosek zostanie zaakceptowany o takie przygotowanie zmian w budżecie i WPF, żeby nie uwzględniały tych elementów czyszczących.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zwrócił uwagę, że historycznie jak Państwo dokonywaliście zmian w budżecie informował, że zadania wprowadzone w tym terminie nie przygotowane są niemożliwe do realizacji, chodzi o 27 stycznia, kiedy Państwo uchwalaliście budżet.

Pani Skarbnik powiedziała, że budżet cały rok się kształtuje, są zwiększenia, zmniejszenia, są sytuacje, które pozwolą na realizację, są takie, które nie pozwolą. W tej chwili kończę konstruowanie budżetu i WPF, która tak naprawdę będzie zawierać dane na podstawie w tej chwili których pracuję, czyli zmian które Państwu zostały przedłożone. Jeżeli chodzi o wykonywanie budżetu, porównanie i sprawozdanie takie dane w sprawozdaniu mogą się zawierać, czyli plan na 1 stycznia 2019r., plan na koniec roku, wykonanie. Jeżeli chodzi o kwestię zdejmowania to, czy zdejmujemy, czy nie zdejmujemy to będzie problem w tym, że jeżeli nie dokonamy zmian w WPF, nie zdejmujemy po stronie przychodów 9.690.847,00 zł, czyli przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów, w tym momencie w WPF na lata następne, która jest w tej chwili kształtowana nie możemy zawrzeć wartości pomniejszonego kredytu. Ten kredyt nie zostanie faktycznie zaciągnięty, dostosowujemy plan do możliwości realizacji na ta chwilę. Jeżeli Państwo mówią o kwestii realizowania zadań, które były na początku roku to jest tak naprawdę projekt budżetu, budżet podjęty, który od 1 stycznia obowiązuje. Wiele samorządów ma mnóstwo problemów ze zmianą przepisów dotyczących wynagrodzeń nauczycieli, minimalnego najniższego wynagrodzenia, wyłączenia dodatku stażowego z najniższej krajowej, to są rzeczy, które wpłynęły na budżet przyszłoroczny i zawarłam takie uzasadnienie, że planowana baza wyjściowa jest na podstawie projektu dot. zmian w budżecie. Stworzenie projektu budżetu i WPF na podstawie kredytu, który nie będzie zrealizowany o te ponad 9 mln zł, chodzi o kredyt, on nie będzie fizycznie wzięty, tu chodzi o rzeczywistość, realizację możliwości. Kwestia niewykonania zadań w trakcie roku to są dwie różne sprawy. Budżet, w tym momencie plan zawiera możliwości, jakie są zrealizowane lub nie zrealizowane. Budżet planujemy jak w domu i na pewne rzeczy nie mamy wpływu, na wpływ niektórych dochodów, czy ewentualnie możliwości merytorycznych wykonania zadań. Zmniejszenie przychodów z zaciągniętych kredytów ma dwie strony, również taką, że nie zadłużamy w tej chwili miasta. Finansowo nie będzie to zrealizowane i nie zmienia to żadnego stanu rzeczy, poza tym, że WPF będzie może kwestionowana. Nie umiem powiedzieć, że jeżeli ta uchwała nie zostanie podjęta jak RIO do tego podejdzie. Na pewno przedłożone zmiany doprowadzają stan budżetu do możliwości realizacji. Nie zepniemy WPF jak nie uwzględnimy tych danych, dlatego że te zadania, które są przesuwane w WPF obciążają kredytem przyszły rok. Nie da się zaplanować kredytu rok 2019 ponad 9 mln zł i uwzględnić go w przyszłym roku. WPF buduje się na podstawie przewidywanego wykonania tego roku.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, ale p. Skarbnik przygotowuje projekt budżetu w oparciu o dane, którymi dysponuje dzisiaj i bez względu jaki będzie wynik głosowania, czy w jaki sposób ten projekt uchwały zostanie przedstawiony Radzie, to już nie ma żadnego znaczenia, bo zostanie wysłany jutro do RIO projekt, który jest dopinany. To nie jest dyskusja o kwestiach finansowych tylko o kwestiach sprawozdania Burmistrza

z efektywności jego pracy. Ta uwaga dotyczy właśnie tego, ponieważ mamy wiele uwag i zastrzeżeń do tego, w jaki sposób budżet jest przygotowywany i realizowany później. Pan Burmistrz nam zarzucał przy podjętych zmianach w budżecie w projekcie budżetu na ten rok, że wiele wprowadzonych zadań jest nierealnych do realizacji. Uważam, że przynajmniej część z nich dało się zrealizować, a patrząc na kwestie z drugiej strony też często podnosimy, że zaproponowane rozwiązania, szczególnie w zakresie pozyskiwanych środków zewnętrznych są nierealne do realizacji już przy tym planie przedstawianym przez Burmistrza, nie samych zmianach do budżetu. W związku z tym chcielibyśmy, aby sprawozdanie z realizacji budżetu było odzwierciedleniem stanu faktycznego. To co pani powiedziała, że można odnieść do planu bazowego to prawda, zresztą tak sprawozdania były przygotowywane. Były trzy rubryki, pierwsza to plan bazowy, druga plan po zmianach, a trzecia wykonanie faktyczne. Jesteśmy upominani co roku przez p. Burmistrza przy dyskusji na temat absolutorium za wykonanie budżetu, że budżet został zrealizowany w 99%, ale jest to efekt wyłącznie podejmowania w końcówce roku uchwały budżetowej czyszczącej.

Pani Skarbnik powiedziała, że czyszczenie budżetu odbywa się w każdym samorządzie. To wynika z możliwości życia, co jest możliwe do zrealizowania lub innych czynników niezależnych. Jest ta rubryka pierwsza dotycząca początku roku 1 stycznia, koniec roku, plan wykonania i tutaj jest odniesienie do tego. W kwestii zmniejszania planów po stronie wydatków nie jest rzeczą, która się dzieje tylko u nas. W tym momencie najważniejszą rzeczą jest to, że te zadania są przenoszone na 2020r., które w projekcie budżetu zostały uwzględnione i w WPF zaplanowane i w momencie kiedy ta kwota nie byłaby zmniejszona nie można na tą chwilę planować realizacji tych zadań w roku następnym. WPF jest ciągłością, w związku z tym przeniesienie tych zadań z 2019r. na 2020r. skutkuje tym, że w WPF, która będzie Państwu przedłożona będą zawarte te zadania. To nie zmienia nic w tej sytuacji, że one zostaną przeniesione.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o informację jaki był plan i jaki nie został wykonany to Państwo taką informację w sprawozdaniu z wykonania budżetu posiadacie, podaje się pierwotny plan, budżet po zmianach i procent wykonania. Piszemy potem wykonanie w stosunku do budżetu po ostatnich zmianach, ale Państwo chcąc użyć tego przeciwko mojej osobie, że słabo zarządzałem, nie wykonałem jakichś zadań, żeby złożyć wniosek o nieudzielenie absolutorium, to przecież Państwo wykonaliście, wtedy nie przeszkadzało to, żeby czyścić budżet. Nam chodzi o czynność, którą wykonuje się w każdej gminie, którą każdy Skarbnik potrzebuje do zrobienia po to, żebyśmy mogli pójść do przodu z następnym budżetem. Państwo możecie nie podjąć tej uchwały, natomiast przyjęliśmy założenie, że zwycięży rozsądek. Jeżeli Państwo potrzebujecie narzędzia przeciwko mnie to je macie, ale nie rozumiem, dlaczego chcecie przeszkodzić w pracy p. Skarbnik kosztem tego, żeby znaleźć dodatkowy argument. Gdzie odpowiedzialność za gminę, gdzie kwestia wyjścia Państwa naprzeciw, żebyśmy mogli w tak trudniej sytuacji złożyć budżet. Żeby ratować ten budżet założymy formy dofinansowania w obszarach, w których w tej chwili ich nie ma. Czy Pan radny powie, że to jest nierealne i zgłaszuje przeciw budżetowi? Czyli nie będziemy mieć budżetu, dotąd to ma zmierzać?

Radny p. Adam Zaczkowski wytłumaczył, że to nie o to chodzi, żeby uzyskać narzędzie, czy działać na Pańską szkodę osobiście tylko pokazać mieszkańcom jakie są fakty. Nie szukam osobiście narzędzia do uderzenia w p. Burmistrza, natomiast zwracam uwagę na to, że RIO ocenia wykonanie budżetu po zmianach. Proponuję takie rozwiązanie, żeby budżet był oceniany za całokształt jego realizacji. To nie jest tak, że nie ma możliwości planowania realizacji zadań jeśli ten kredyt nie zostanie zniwelowany, bo można zaplanować

uwzględniając, tylko będzie wtedy podniesiony o tę kwotę. Nie wiem, czy wskaźniki się wtedy zgodzą, może nie, ale o tym możemy rozmawiać. Przyznał, że taka jest jego intencja i dlatego ten wniosek postawił.

Pani Skarbnik zaproponowała wprowadzenie w sprawozdaniu rocznym rubryki, gdzie będzie wskaźnik % wykonania do planu na 1 stycznia, wskaźnik i % wykonania na koniec roku jaki będzie plan. On będzie dla Państwa wyliczony. Będą dziesięć lat skarbnikiem nie miałam takiej sytuacji, że bez czyszczenia budżetu składałam projekt budżetu. Nie wiem jak RIO się do tego odniesie. Czyszczenia budżetu odbywają się w samorządach po to nawet, żeby zwolnić tą kwotę kredytu na projekt budżetu przyszłoroczny. Wykazać o prawie 10 mln zł więcej kredytu do spłaty na lata następne z tego roku i podwójnie go planować na drugi rok kolejne 10 mln zł, te inwestycje w przyszłym roku będą realizowane też z kredytu. Sytuacja jest taka, że dochody bieżące, wydatki bieżące, nadwyżka bieżąca jest bardzo mała, to jest podwójne kredytowanie, w tej chwili utrzymując ten kredyt w budżecie i wskaźniki są niemożliwe do spięcia.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy p. Skarbnik wysyła jutro budżet?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak. Dodała, że rozmawiała z RIO na ten temat jaką sytuację w tej chwili mamy i RIO wyjaśniła, aby w objaśnieniach opisać tą sytuację, że jest przedłożona Państwu do opiniowania taka uchwała. Zdjęcie kredytu, obciążenie gminy Myszków kredytem ma swoje plusy i minusy, o tyle mniej w rzeczywistości zadłużymy miasto Myszków.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o wyjaśnienie hipotetycznej sytuacji. Plan budżetu uchwała Rada, radni mają prawo do tego, żeby zgłosić zadania, które wedle ich przekonania są zasadne wskazując trzy zadania duże, które są niemożliwe do realizacji, ale radni uchwalają budżet w takim kształcie. W ciągu roku, jeżeli okazuje się, że te zadania nie są zrealizowane, hipotetycznie z całego budżetu 200.000,00 zł na zadanie, na które jest realizacja. Jak się będą miały wskaźniki do tego planu, który z założenia jest nie do zrealizowania w stosunku do tego co będzie. Po to są zmiany i po to radni w ciągu roku dokonują zmian, żeby w jakikolwiek sposób wykazać się odpowiedzialnością za finanse gminy.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie umie się odnieść do przykładu przewodniczącej komisji. Zastanawiam się nad sensem niewprowadzenia teraz zmniejszenia przychodów, czyli niezaciągnięcia kredytu. Z drugiej strony Państwo oczekivaliby, żeby 9 mln zł zlokować na koncie i żeby czekały na realizację zadań. Nie umiem tego odnieść do wykonania. Państwa uchwały są powierzane p. Burmistrzowi do realizacji, tutaj dochodzi faktycznie do takiej sytuacji, kiedy uchwała jest wadliwa z zasady, że jest niemożliwa do realizacji. Tutaj należy wykazywać daleko idącą współpracę, żeby mieć spojrzenia na to, że Burmistrz wykonuje te zadania, które są możliwe do realizacji. Jeśli chodzi o ten kredyt to nie będziemy chcieli wszyscy wspólnie go zaciągać.

Radny p. Adam Zaczkowski zgodził się, że to nie chodzi o to tylko żeby zaciągnąć, bo ktoś tak chce tylko dlatego, że zostało to tak zaplanowane, bo wiadomo, że wydatki nie zostaną też zrealizowane, to jest naturalna konsekwencja. Radny odniósł się do jednej rzeczy, która ma zakłamać rzeczywistość. Pan Burmistrz wspierany przez panią przewodniczącą mówi o tym, że nie zostały zrealizowane zadania, które wprowadziliśmy jako Rada do budżetu, a były nierealne, Pan Burmistrz tak to wskazywał. Nie policzyłem tego, żałuję, że te zadania, które

miały być realizowane w tym roku to jest bardzo niewielki odsetek kwoty, którą próbuje się zmienić. Zmiany, które zaplanowaliśmy miały mieć skutki przede wszystkim w kolejnych latach, a w roku budżetowym 2019 były to drobne kwoty i nie wiem, czy by się z tego uezbiała 1 mln zł. Natomiast zmiany są wprowadzane na kwotę ponad 9 mln zł i chcemy wykazać, że plan zaproponowany przez p. Burmistrza był od początku nierealny, co widać teraz i dlatego jest ta rozmowa.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zaapelował do radnych, żeby zostawili narzędzie, o którym pan radny mówi, żeby pokazać mieszkańcom, że tak dużo zdejmujemy i nie wykonaliśmy planowanych zadań w budżecie, pokażemy mieszkańcom których, jak i dlaczego. Poprosił radnych, żeby nie powodowali perturbacji w sytuacji kiedy zewnętrzne uwarunkowania spowodowały, że budżety są znacznie trudniejsze. Poprosił radnych, żeby pozwolili wyczyścić budżet tak jak to się robi zgodnie ze sztuką, bo zasady planowania mówią o tym, że następnego dnia jak jest ku temu sposobność powinniśmy budżet zmieniać i tak się robi we wszystkich samorządach i tak naprawdę co sesję. Co sesję są zmiany w budżecie, które uwiarygodniają budżet. Podając Państwu co kwartał jaki jest stan nadwyżki, planowanych wydatków w stosunku do planowanego deficytu, ten deficyt w ramach niewykonanych zadań jest zmniejszany.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że ta możliwość jest prosta, bo mało kto z mieszkańców czyta budżet Miasta Myszkowa. Wystarczy zrobić prezentację, wskazać zadania, które nie zostały zrealizowane, wyjaśnić dlaczego nie zostały zrealizowane i z uwagi na to, że wszystkie sesje są nagrywane wszyscy mieszkańcy nie będą musieli studiować całego obszernego budżetu tylko wprost z prezentacji dowiedzą się jak to wyglądało w poszczególnych okręgach, dzielnicach i przy każdej inwestycji. Przewodnicząca komisji ogłosiła 10 minut przerwy. Po przewie przewodnicząca wznowiła obrady komisji i zapytała, czy radni mają pytania do omawianego projektu uchwały. Poprosiła o zaopiniowanie wniosku formalnego radnego p. Adama Zaczkowskiego.

Radny p. Adam Zaczkowski zawniósł o to, żeby nie wprowadzać zmian czyszczących do uchwały budżetowej i skupić się na zmianach, które są wymagane do tego, żeby zakończyć rok budżetowy, czyli te 450.000,00 zł na wydatkach. Radny poprosił o wyjaśnienie kwestii wniosku o dofinansowanie, jak są poukładane, jaki jest harmonogram rzeczowo – finansowy, a właściwie finansowanie, jaka jest kwota ogólna. Radny poprosił o te informacje jeszcze przed opiniowaniem uchwały.

**Komisja wniośkuje o nieuwjmowanie w projekcie uchwały dotyczącej zmian w budżecie na 2019r. i w projekcie uchwały dot. WPF elementów tzw. czyszczących po stronie wydatków i dochodów.**

**Głosowano wniosek w sprawie:**

Wniosek zgłoszony przez radnego Adama Zaczkowskiego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 8, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

**Wyniki imienne:**

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (5)

Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Małgorzata Skinder

Pani Agnieszka Irzwikowska odniosła się do wniosku na Rewitalizację kompleksu Pohulanka w zakresie budowy tężni. Mamy przygotowaną dokumentację projektową, która opiewa na kwotę 1.075.000,00 zł i to jest nasz dokument bazowy w oparciu o który przygotowujemy wniosek o dofinansowanie. Dofinansowanie nie może przekroczyć 720.000,00 zł, ponieważ jest to resztówka z RPO i musimy tak skonstruować wniosek, żeby maksymalnie wykorzystać tę kwotę.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy był złożony wniosek na Rewitalizację Centrum Myszkowa, jaka data, szczegóły.

Pani Agnieszka Irzwikowska powiedziała, że jeśli chodzi o dofinansowanie do Rewitalizacji Centrum to nie możemy się ubiegać o dofinansowanie, jeżeli nie mamy określonej wartości i zakresu prowadzonych robót, a to jest w trakcie opracowania, ponieważ jesteśmy po konsultacjach i przed przygotowaniem dokumentacji projektowej. Kroki jakie poczyniliśmy w kierunku pozyskania środków wspierających Rewitalizację centrum to złożony wniosek do Funduszy Norweskich w ramach programu Rozwój Lokalny. Jesteśmy w trakcie oceny merytorycznej, po tym etapie, który zakończy się po dwóch miesiącach zostanie wybranych 50 miast, które przejdą do kolejnego etapu, w ramach którego będzie opracowywany dokument pn. Program Rozwoju Lokalnego dla miasta i jeżeli zakwalifikujemy się do tego etapu, ten dokument zostanie zaakceptowany w oparciu o ten dokument będzie można się ubiegać o środki min. z Funduszy Norweskich. Są to środki ukierunkowane głównie na działania prospołeczne, związane z uwzględnianiem oczekiwań i potrzeb mieszkańców, dostosowaniem do przestrzeni, potrzeb i do zmieniającego się trybu życia mieszkańców. Jest to program długofalowy, bo nie możemy powiedzieć, że w przyszłym roku będziemy wiedzieć ile pieniędzy dostaniemy, jednak chcieliśmy skorzystać z tej możliwości, został złożony ten wniosek, jak będą wieści jak się zakończył ten temat to poinformujemy Państwa.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała z jakich innych źródeł oprócz tego można się ubiegać o dofinansowanie na Rewitalizację centrum?

Pani Agnieszka Irzwikowska powiedziała, że można się ubiegać w ramach przygotowania się do nowej perspektywy unijnej RPO Województwa Śląskiego na lata 2021-2027, złożyliśmy propozycje projektów do których będziemy się ubiegać o dofinansowanie i min. jest tam centrum miasta. Ono jest rozbite na 3 kategorie: część komunikacyjna, rewitalizacyjna i kulturowa. Chodzi o budynek po PKS, który chcielibyśmy przeznaczyć na cele kulturalno-społeczne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy coś poza tym jeszcze?

Pani Agnieszka Irzwikowska odpowiedziała, że zawsze może się pojawić. Jest jeszcze Ministerstwo Rozwoju, jeżeli gmina będziemy mieć dokumentację możemy ponownie spróbować się ubiegać o finansowanie, raz już próbowaliśmy z Funduszu Samorządowego z Ministerstwa Rozwoju, nie udało się. Był to montaż finansowy polegający na wykupie akcji

jednej ze spółek gminnych, niestety żadna ze spółek nie dałaby rady udźwignąć realizacji takiego sposobu realizowania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jakie są możliwości procentowe otrzymania tego dofinansowania?

Pani Agnieszka Irzwickowska powiedziała, że w nowej perspektywie budżet nie jest jeszcze uchwalony, ogólne zasady procentowego udziału środków unijnych w finansowaniu przedsięwzięć jeszcze nie jest ostatecznie określony, w związku z tym do nowej perspektywy przyjęliśmy założenia, że będzie to dofinansowanie na poziomie 70%.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o wyjaśnienie przesunięcia kwoty 60 tys. zł na wodociągi za dwa lata, zamiast na rok przyszły. W tym roku jeśli chodzi o projekty nic nie udało się zrobić, to przy kwocie 700 tys. zł w przyszłym roku albo zacznie się coś zrobić albo dalej będziemy przesuwac.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że to wynika z realizmu. W złożonej przez Państwa propozycji kwoty są przesuwane, natomiast przesuwamy 60 tys. zł nie na rok następny, bo widzimy 712 tys. zł, których realnie nie zdążymy wydać. Dodał, że przed chwilą podpisał informację z otwarcia na projekt na ul. Rymarską. Zaapelował ponownie do radnych, jak będzie dużo tych projektów będziemy z małymi projektami adresować w przetargach do firm dużych, które składają nam duże oferty. Przewidywaliśmy wartość kosztorysową 50 tys. zł. Mamy dwie oferty 148 tys. zł, a druga 85 tys. zł, to są realia. Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma znaczenia dla budowania budżetu, czy te uchwały podejmiemy, czy nie, dlatego że budowanie WPF opiera się na prognozie wykonania dochodów i wydatków, a nie na faktycznych zmianach czyszczących robionych w ostatniej chwili. Jeśli p. Skarbnik mnie przekona, że mój wniosek spowoduje perturbacje, że budżetu nie da się sporządzić to wycofam się ze swojego zdania i przeproszę. Moje stanowisko na temat konstruowania wydatków dotyczących tęźni jest, żeby tam nie było 1.700.000,00 zł tylko 1.075.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy co do złotówki?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, dlaczego nie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zapytał, czy radni nie zostawią rezerwy na wypadek zmiany wydatków np. o 10 tys. zł, o 5 tys. zł.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał po co. Pan przygotowuje plan wydatków na podstawie dokumentów, które w danym momencie gmina posiada. W niektórych przypadkach jest to kosztorys inwestorski, w tym konkretny plan finansowy wniosku o dofinansowanie, który jest wiążący. Sam Pan powiedział, żeby ubiegać się o dofinansowanie i uzyskać punkty za gotowość do realizacji projektu trzeba zabezpieczyć środki w takim zakresie w jakim jest wpisane do wniosku. A propos dżentelmeńskich umów i informacji, które Pan przekazuje, a potem one się zmieniają i uznaje Pan, że tak było od początku. Mówiliśmy o tym, mówił Pan o tym, że jest szansa pozyskania 720 tys. zł i że to jest 95% dofinansowania, wydyskutowaliśmy to. Wtedy być może padła 1.075.000,00 zł, ale nie kojarzę, żeby taka kwota padła, rozmawialiśmy cały czas o realizacji projektu, który miałby być realizowany w 95%. Teraz pojawia się kwota 1.075.000,00 zł, która powoduje, że montaż finansowy tego projektu będzie w konsekwencji wymagał zaangażowania trzydziestu kilku procent wkładu



własnego do tego projektu, a nie pięciu tak jak było mówione wtedy. Około 66% to wysoki poziom dofinansowania, powinniśmy z tego skorzystać, ale biorąc pod uwagę to co zostało zapisane w projekcie WPF to już byłoby niecałe 50% dofinansowania, a może za chwilę jeszcze mniej. Radny powiedział, że dlatego wnioskuje o to, żeby przygotowywać zmiany na podstawie dokumentów, które w danym momencie mamy, chyba że Pan już wie, że na pewno będzie drożej, bo być może został zaniżony kosztorys we wniosku o dofinansowanie.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że 720 tys. zł to jest dotacja do kosztów kwalifikowanych, każde zadanie ma koszty niekwalifikowane. O kwocie 1.075.000,00 zł rozmawialiśmy, informowałem Państwa, wskazywałem później, że pomniejszamy wartość zadania po to, żeby zrobić minimum. Składając wniosek chcemy się wywiązać z tego, żeby te pieniądze skonsumentować. Oczywiście złożenie co do grosza w proponowanych zmianach w WPF, czy w załączniku 2.2. pozwala nam złożyć wniosek. Co do realizmu kosztorysów mamy rynek.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy we wniosku o dofinansowanie znalazły się koszty niekwalifikowane?

Pani Agnieszka Irzwikowska odpowiedziała, że wniosek jest jeszcze w opracowaniu, nie mamy jeszcze sporządzonego montażu finansowego, nie mamy części C. Zakładamy, że będą środki niekwalifikowane w postaci miejsc parkingowych.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy one są uwzględnione we wniosku o dofinansowanie?

Pani Agnieszka Irzwikowska odpowiedziała, że nawet jeśli to nie będzie uwzględnione we wniosku to jest to koszt niekwalifikowany, który wchodzi w całość inwestycji, jest w tej samej dokumentacji projektowej.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że teraz mówi o wniosku o dofinansowanie, nie inwestycji w „Dotyku Jury”, bo ta inwestycja jest zaplanowana na ponad 10 mln zł.

Pani Agnieszka Irzwikowska powtórzyła, że wniosek jest w opracowaniu i ta część, która jest w dokumentacji projektowej, która dotyczy np. miejsc parkingowych, jeżeli nie będzie nawet wniosku o dofinansowanie to będzie konieczna do realizacji z samą tężnią.

Radny p. Adam Zaczkowski przypomniał, że pani kierownik powiedziała wcześniej, że montaż finansowy wniosku o dofinansowanie obejmuje łącznych kosztów 1.075.000,00 zł.

Pani Agnieszka Irzwikowska wyjaśniła, że jest wartość dokumentacji projektowej w oparciu o którą będzie przygotowywany wniosek o dofinansowanie. Być może radny źle zrozumiał.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby wypowiedzieli się radni, czy chcą, żeby to była kwota, o której mówimy we wniosku o dofinansowanie, czy z bliżej nieokreślonymi kosztami niekwalifikowanymi, które się teraz nagle pojawiają w dyskusji.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby radni przedstawili swoje stanowisko, żeby wiedział, czy gmina będzie składać wniosek, czy nie. We wnioskach dotyczących zabudowy infrastruktury technicznej pojawiają się koszty niekwalifikowane.

Jeżeli dostanie od radnych sygnał, że nie poinformuje Zarząd Subregionu, że decyzją radnych nie składamy wniosku o 720 tys. zł dofinansowania.

Radny p. Adam Zaczkowski podkreślił, że wszystkie głosowania świadczą, że radni chcą, żeby wniosek był składany. Pytając docieka jak to w rzeczywistości wygląda, jaka jest potrzeba, jaki jest faktyczny montaż finansowy. Radny ma wrażenie, że radnym nie jest mówione wszystko.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak wyjaśnił, że nie ma jeszcze tego wniosku sporządzonego. Jak będzie przygotowany to Panu pokażę.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że Pan planuje zabezpieczenie środków tak, żeby to było we wniosku, najpierw Pan powiedział, że 1.075.000,00 zł wystarczy, teraz Pan mówi zupełnie coś innego, próbuje Pan zrzucić winę na radnych.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że na kwotę 1.075.000,00 zł gmina będzie składać wniosek. Kosztorysant nam określił co należy z całego projektu wykroić, żeby się w tej kwocie zmieścić.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że rozumie obawy radnego p. Zaczkowskiego, ponieważ liczby, które tu usłyszeliśmy 1.075.000,00 zł to jest koszt całkowity, zakładany koszt i koszt dofinansowania 750 tys. zł może ulec zmianie, czyli 1.075.000,00 zł może teoretycznie pójść w górę, bo takie koszty mogą się zwiększyć, natomiast koszty 750 tys. zł to są koszty maksymalne, jeśli chodzi o dofinansowanie, bo może być mniej. Przed chwilą podjęliśmy decyzję o negatywnym zaopiniowaniu uchwały zmian w budżecie, tzw. uchwały czyszczącej. Jakie będą konsekwencje niepodjęcia tej uchwały dla przyszłorocznego budżetu?

Pani Skarbnik powiedziała, że czyszczenie budżetu to inaczej przesuwanie realizacji zadań, bo są to zadania wieloletnie. Samorządy takie rzeczy przed podjęciem w zasadzie, przed przedłożeniem budżetu są robione. Zawsze ostatni dokument, który jest w obiegu prawnym przyjmuje się do planowania budżetu i WPF. Wstawia się również przewidywane wykonanie, jednak uchwała ostatnia jest głównym wiążącym do liczenia wskaźników. Przewidywane wykonanie odnosi się do tego planu, który jest w tej uchwale. Pani Skarbnik powiedziała, że nie ma wiedzy jak RIO się do tego ustosunkuje, bo jest to dziwne, że Państwo kwestionują zdjęcie czegoś z budżetu co jest niemożliwe do realizacji.

Radny p. Sławomir Jałowiec poprosił o odpowiedź p. Skarbnik jakie to rodzi konsekwencje?

Pani Skarbnik powiedziała, że musi zadzwonić do RIO, dlatego że RIO odniosła się w kontekście takim, że gmina ma uwzględnić zmianę i opisać, że została Radzie przedłożona. Zdaniem p. Skarbnik RIO będzie traktować to jako sygnał, że będzie to na najbliższej sesji obradowane, skoro nie jest możliwe do zrealizowania to plan jest wycofany. Nie wiemy co RIO zrobi w tej sytuacji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zabrała głos w temacie tężni. Czy kwota 1.075.000,00 zł to jest koszt projektu, czy to jest koszt całej inwestycji wraz z projektem? Ile miałby kosztować sam projekt?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, żeby zrobić kawałek wycięty z projektu całościowego dotyczący tężni to oprócz zrobienia tężni trzeba do niej dojść

i dojechać. Tą infrastrukturę wykroiliśmy najmniej, żeby zmniejszyć wartość globalną zadania. Pierwotne podejście projektanta w kosztorysie jest na kwotę 1.075.000,00 zł, jedno, dwa miejsca parkingowe, kawałek chodnika, wjazd z ulicy, żeby tam dojść i tężnia. Powinniśmy napisać tak wniosek, żeby można było uzyskać dotacji 720.000,00 zł, ale nie wiemy ile w tych kosztach będzie kosztów niekwalifikowanych, wiemy że będą.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania, uwagi do projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019r.

#### **Głosowano w sprawie:**

projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

#### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (5)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech

### **6/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2019-2031.**

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że chciałby, żeby wybrzmiały intencje jeszcze raz, bo nie chciałby zafałszowanego przekazu, bo często bywa, że ten przekaz na zewnątrz jest przekształcany. Głosowanie za budżetem i WPF dotyczy tylko kwestii czyszczących. Radny dodał, że jest zwolennikiem, żeby realizować inwestycje wspólnie z Powiatem, zaproponowana kwota 500 tys. zł na wspólna realizację inwestycji powinna zostać i również zmiany, które dotyczyły budżetu, zostało zaproponowane zwiększenie wydatków. Jesteśmy również za tym, żeby dofinansować MDK i MOSiR o te kwoty, które są wnioskowane również w tych pozostałych przypadkach.

#### **Głosowano w sprawie:**

projekt uchwały w sprawie zmian w WPF Gminy Myszków na lata 2019-2031.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

#### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (8)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (5)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech

**Do punktu 10.**  
**Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że na komisję dotarła prośba p. Burmistrza o wydanie opinii w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego ZWIK Sp. z o.o.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest to konsekwencja wieloletniego programu przekazywania majątku ZWiK. W momencie kiedy w 2005, 2006r. była budowana oczyszczalnia ona nie była przekazana na majątek spółki po to, żeby ochronić mieszkańców przed wzrostem opłat, bo amortyzacja wchodziłaby w stawkę za wodę i za ścieki, być może tylko za ścieki. W tej chwili potrzebne są nakłady na wymianę elementów oczyszczalni ścieków, na które spółka, nie odpisując wcześniej kwot amortyzacji ma ograniczone formy finansowania, a od czasu do czasu oczekujemy, żeby spółka w coś zainwestowała. Amortyzacja nie powinna być na nowe inwestycje tylko na inwestycje odtworzeniowe, remonty, modernizacje.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy była wykonywana przez spółkę analiza wpływu na ceny? Czy to się znajdzie w taryfie za odbiór w ścieków i czy jest informacja ze strony spółki jak to zostanie wycenione?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że takiej informacji nie ma. Niewątpliwie wpływ na przyszłe stawki będzie to miało, jak również inne inwestycje niezbędne w spółce.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował, żeby zrobić jakieś spotkanie z urzędnikami zajmującymi się inwestycjami, żeby przedyskutować pewne rzeczy. Odnoszę wrażenie, że pewne projekty są priorytetowe, a inne są odkładane, czy mamy pecha w pewnych rzeczach? Przykład był projektu w Mrzygłodzie odnośnie słupów, rozlewiska, trzeba to przedyskutować, zobaczyć co można poprawić. Radni są władza ustawodawczą, a Burmistrz wykonawczą, zdaniem radnego pan Burmistrz chce się zamienić z radnymi. Większość wniosków radnych z poprzedniego roku stoi w miejscu albo nieopatrzenie zostało zrealizowanych albo w minimalnym stopniu.

Radny p. Sławomir Jałowiec poruszył temat wiaduktu na ul. Kościuszki, że wjeżdżają tam samochody ponadgabarytowe, przed wiaduktem po obu stronach jest ograniczenie wjazdu samochodów powyżej 20 ton, nikt się do tego nie stosuje. Z drugiej strony jest brak informacji, trzeba zadziałać w tym temacie w porozumieniu z WZD, czy wprost z wojewodą odnośnie oznakowania pionowego informującego o tym, żeby samochody ponadgabarytowe nie przejeżdżały przez ten wiadukt. Rok temu na spotkaniu z mieszkańcami w Nowej Wsi już o tym mówiłem, grozi to konsekwencjami. Zdaniem radnego jeżeli zareagujemy w porę jako miasto i powiat to nie dojdzie do katastrofy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat projektu uchwały w sprawie przyjęcia wynagrodzenia nauczycieli.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że decyzją Państwa radnych komisja miała tego nie opiniować.

Radna p. Halina Skorek –Kawka powiedziała, że dlatego, że czekaliśmy aż będą efekty spotkania związków. Teraz już wiemy jakie jest efekt spotkania związków i poprosiła radną p. Małgorzatę Skinder o przedstawienie efektu, jakie mają być kwoty, czy dla nauczyciela wspomagającego też jakieś pieniądze będą i w jakiej wysokości oraz wychowawcy.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że ustalone była kwota 300,00 zł dla wychowawcy klasy, natomiast 190,00 zł to była wstępna propozycja dla nauczyciela wspomagającego. Związki stanęły na stanowisku, żeby było 300,00 zł, ale w wyniku negocjacji z p. Burmistrzem po przedstawieniu argumentów zaakceptowaliśmy 210,00 zł, p. Burmistrz się przychylił też. Są wychowawstwa, gdzie w klasie są dwie osoby i są wychowawstwa, gdzie w klasie jest ponad 30 osób i jeden wychowawca dostanie 300,00 zł, który ma dwóch uczniów i ten, który ma trzydzieści kilka osób. Nie można tego wyważyć, a zalecenie po podważeniu tej uchwały było takie, żeby nie było różnicowania, jeżeli pracują w tym samym oddziale. Związki przychyliły się, żeby zaakceptować taką kwotę.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła, żeby radna przybliżyła ostateczny wynik tych negocjacji. Jak wygląda ten podział.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że w klasach wychowawcy dostaną 300,00 zł, natomiast w oddziałach przedszkolnych mają po 210,00 zł, bez zróżnicowania co było zaleceniem, ponieważ było podważenie tej uchwały i było zalecenie, żeby były w tej samej wysokości.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że podważenie było ze względu na różnicowanie. Przewodnicząca komisji zapytała o nauczyciela wspomagającego.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że ma tyle samo w oddziale przedszkolnym 210,00 zł i 210,00 zł dla wychowawcy.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że to różnicowanie było wykazane w takim aspekcie, że ustawa obliuguje o wypłatę 300,00 zł dla wychowawcy w szkołach. Ustawodawca nie podjął stanowiska co z nauczycielami w przedszkolach, czyli takiego obowiązku nie ma. Przez domysł zostawił to, że jeżeli samorząd na to stać, ma wolę to może taki dodatek dać. W przedszkolach są takie sytuacje, że wychowawstwo nad dziećmi odbywa się jednoosobowo, bądź dwuosobowo. Pierwotna treść uchwały w naszych negocjacjach ustaliła, że oferowaliśmy 300,00 zł dla nauczyciela przedszkola, co nie jest obowiązkowe, jeżeli pracuje sam. Natomiast jeżeli pracują we dwójkę to wynegocjowaliśmy po 190,00 zł. Taką uchwałę Państwo podjęliście jako Rada Miasta. Około 40 uchwał tego typu w województwie śląskim jest podważonych i zasugerowano, że fakt, że w tym samym przedszkolu jeden wychowawca dostanie 300,00 zł, a drugi 190,00 zł, że jest naruszeniem zasady art. 2 Konstytucji. Zasugerowano nam, że powinna być kwota jednakowa. Droga negocjacji wyszliśmy naprzeciw, żeby zapis w uchwale był niekwestionowany przez nadzór prawny, ustaliliśmy, że to będzie kwota 210,00 zł. Kwota ta skutkuje takimi samymi wydatkami jak uchwała, którą Państwo podjęliście, a która została zakwestionowana.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wychowawca ma 300,00 zł, a nauczyciel wspomagający w szkole ile?

Radna p. Małgorzata Skinder odpowiedziała, że 210,00 zł.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że kwota 210,00 zł dotyczy wychowawstwa w przedszkolach.

Radna p. Halina Skorek –Kawka powiedziała, że nauczyciel wspomagający w szkole jak i w przedszkolu ma pieniądze, a nie powinien mieć nic, to jest tylko nauczyciel wspomagający.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie chce mówić o nauczycielach wspomagających tylko o tym, że wychowawstwo jest płacone zgodnie z ustawą 300,00 zł dodatek dla wychowawcy w szkołach. Przedszkola nie zostały uregulowane ustawowo i pojawił się głos ze związków zawodowych, żeby zrównać nauczyciela w przedszkolu jak i nauczyciela w szkole, to powinien też za wychowawstwo dostać 300,00 zł. Ponieważ są sytuacje, że nad niektórymi grupami w szkołach pracuje nie jeden nauczyciel, tylko dwóch, czyli tą pracę, za którą ktoś dostaje 300,00 zł. Wyliczyliśmy i zaproponowaliśmy po 190,00 zł w takiej sytuacji, jeżeli ktoś wykonuje pracę nie sam.

Radna p. Halina Skorek –Kawka dodała, że nie ma dwóch wychowawców, ani w szkole ani w przedszkolu, cały ciężar spoczywa na wychowawcy, a druga osoba mu tylko pomaga, jest nauczycielem wspomagającym.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat wiat przystankowych. Termin realizacji budowy wiat przystankowych był na 16 grudnia. Czy zdążymy z tym terminem?

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina ponagla firmę, zostało wysłane pismo. To wygląda tak, że elementy są projektowane, sam montaż trwa szybko. Jak będziemy mieć sygnał damy znać.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Komisja Finansów i Budżetu na posiedzeniu w dniu 14 listopada 2019r. wyraziła pozytywną opinię w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego ZWIK Sp. z o.o., który zostanie pokryty wierzytelnością przysługującą Gminie Myszków w stosunku do spółki, z tytułu zwrotu nakładów poniesionych na modernizację oczyszczalni ścieków w Myszkowie przy ul. Okrzei 140.**

#### **Głosowano w sprawie:**

opinia podwyższenie kapitału zakładowego ZWiK sp. z o.o.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

#### **Wyniki imienne:**

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Magdalena Balwierz, Adam Zaczkowski

BRAK GŁOSU (1)

Zofia Jastrzębska

NIEOBECNI (5)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Dominik

Lech

Przewodnicząca komisji

Beata Pochodnia

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl